Nr. 56. Piątek, 9 Marca 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. - - Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Ustawa z d. 28 lutego 1883
w sprawie budowy odnóg galicyjskiej kolei transwersalnej.

Za zgodą obu Izb Rady państwa postanawiam, co następuje:

Art. I. Rząd zostaje upoważniony wybudować kosztem państwa w maksymalnej kwocie 11,500.000 złr. wskazane w ustawie z 28 grudnia 1881 (Dz. u. p. nr. 150) odnogi linii kolejowej Żywiec-Nowy Sącz a mianowicie:

a) z Suchy na Skawinę z jednej strony do Podgorzec, z drugiej do Oświęcimia;

b) z Żywca aż do granicy węgierskiej w kierunku ku Czaczy dla połączenia z koleją Koszycko-Bogumińską.

Art. II. Budowa tych odnóg ma być w r. 1883 rozpoczętą i w przeciągu $2^1/_2$ lat dokonaną.

Art. III Celem uzupełnienia technicznych robót wstępnych, szczególnie dla wypracowania projektu szczegółowego, przyznaje się rządowi na r. 1882 kredyt 100.000 zł., który jeżeli do końca marca 1883 niezupełnie zostanie wydany, może być do końca marca 1884 r. użyty. W takim razie jednak kredyt tak ma być traktowany, jak gdyby przyznany został w preliminarzu na r. 1883 a zatem w rachunkach za ten rok ma być wykazany.

Kwota tego kredytu ma być na razie z zapasów kasowych wzięta, a jeżeliby to było niemożliwem, w drodze bieżącej pożyczki uzyskana i w swoim czasie zwrócona z operacyi kredytowej wykonać się mającej na budowę linij kolejowych wskazanych w ustawie z 28 grudnia 1881.

Art. IV. Co do przestrzeni kolejowej wskazanej w art. I, przyznaje się uwolnienie od stempli i opłat względnie od należytości przenośnej wszystkim kontraktom, podaniom i dokumentom w sprawie wykupna gruntów, budowy i urządzenia kolei.

Art. V. Wspomnione w tej ustawie przestrzenie kolejowe mają być przez administracyę państwa w własnym zarządzie w ruchu utrzymywane a oddanie ruchu prywatnej osobie lub towarzystwu nastąpić może tylko z mocy osobnej ustawy.

Art. VI. Ustawa ta wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Wykonanie ustawy porucza się ministrowi handlu i skarbu.

Wiedeń, 28 lutego 1883.

Franciszek Józef w. r.

Taaffe w. r. Pino w. r. Dunajewski w. r.

Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 2 marca 1883

o przydzieleniu gminy i obszaru dworskiego Kozielniki do okręgu miejsko-delegowanego sądu powiatowego S. II we Lwowie.

Na mocy ustawy z 11 czerwca 1868 (Dz. u p. nr. 59) gmina i obszar dworski Kozielniki zostają wydzielone z okręgu sądu powiatowego w Winnikach i przydzielone do okręgu miejsko-delegowanego sądu powiatowego S. II we Lwowie.

Rozporządzenie to wchodzi w życie 1 czerwca 1883.

Prażak w. r.

Od dnia 19 do 26 lutego b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne: Świerzb u koni: w Kaczanówce (pow. Skałat) w Hohołowie (pow. Sokal), w Rotyczy (pow. Tarnopol), w Bedrykowcach (pow. Zaleszczyki). Oprócz tego panują w kraju następujące choroby stadne: Zaraza racicowa: w mieście Biały i w Ostrowie (pow. Jarosław). Zaraza płucna: w Rzędzianowicach (pow. Mielec), w Dukli (pow. Krosno), w Męciszowie i Korzeniowie (pow. Ropczyce). Nosacizna: w Potoku (pow. Brzeżany), w Gliniku polskim (pow. Jasło), w Porębie (pow. Biała), w Zamku (pow. Rawa). w mieście Sniatynie i w Ciełążu (pow. Sokal). Swierzb u koni: w Kozłowie (pow. Brzeżany), w Dobrowodach, Siołce i Mużyłowie (pow. Podhajce), w Krynicy (pow. Drohobycz), w Perekosach i Zdziarach (pow. Kałusz), w Korzelicach (pow. Przemyślany), w Wolawie (pow. Przemyśl), w Nowosiółce (pow. Skałat), w Mohylanach (pow. Żołkiew). Swierzb u bydła: w Tarnawie (pow. Dobromil), w Pełczyńcach (pow. Zbaraż).

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, d. 26 lutego 1883.

Dnia 8 marca 1883 r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt VII dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 21. Ustawę o kredycie dodatkowym dla ministerstwa skarbu.

Nr. 22. Ustawę o odnogach galicyjskiej kolei transwersalnej.

Nr. 23. Rozporządzenie o ustanowieniu ekspozytury urzędu cłowego w Matzleinsdorf pod Wiedniem.

Nr. 24. Rozporządzenie o przydzieleniu gminy Kozielniki do okręgu lwowskiego sądu powiatowego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 marca.

W ostatnich dniach otrzymaliśmy znowu z Włoch jak często przedtem naraz całą wiązankę wiadomości pomyślnych i niepomyślnych. Pękła znowu jedna bomba, aby świat nie zapomniał, że *irredenta* wprawdzie kurczy się i kryje, ale jeszcze nie zaginęła zupełnie. Szkody żadnej nie wyrządziła ta bomba rzucona przed pałacem ambasady austryackiej, jeżeli szkodę weźmiemy w znaczeniu materyalnem, ale niemiłe wrażenie wywołane w całym świecie politycznym znaczy bardzo wiele. Rząd włoski pospieszył z usprawiedliwieniem i wyrazem swojego żalu, w którego szczerość nikt nie wątpi. W ogóle nigdy nie powątpiewano o szczerości podobnych wynurzeń rządu włoskiego, bo zarzucano mu tylko, że z dziwnem zaślepieniem i lekceważeniem niebezpieczeństwa waha się wystąpić przeciw *irredencie* z całym naciskiem surowych środków represyjnych. W tej chwili zdaje się nieuzasadnionym nawet i ten zarzut, bo niedawno czyn Valerianiego, który rzucił kamieniem na pałac ambasady austryackiej, sądy włoskie skwalifikowały jako zbrodnię i ukarały więzieniem. W motywach wyroku przytoczono, że czyn taki sprowadzić mógł na kraj niebezpieczeństwo wojny, a tem samem posiada znamiona zbrodni w włoskim kodeksie karnym wyraźnie przewidzianej.

Jak z tej reakcyi przeciw *irredencie*, tak i z uregulowania waluty w królestwie włoskiem cieszą się serdecznie wszyscy prawdziwi przyjaciele zjednoczonej Italii. Uregulowanie waluty i zaprowadzenie wypłaty gotówką od 12 kwietnia b. r. stanowi prawdziwą niespodziankę, jeżeli się weźmie na uwagę stan finansów włoskich z poprzedniego dziesięciolecia. Dług państwa włoskiego urósł po zajęciu Rzymu do nadzwyczajnej wysokości a ciężary publiczne popadły w taką dysharmonię z dochodami skarbu, że nieprzyjaciele zjednoczonej Italii mogli uczuwać pewne zadowolenie. Były chwile, szczególnie w latach 1872—1878, w których zdawało się powszechnie, że finanse włoskie popadły nieodwołalnie w stan rozpaczliwy, z którego nie ma innego wyjścia, jak tylko bankructwo mniej lub więcej zamaskowane. Włosi powinszować sobie mogą najpierw ekonomicznej ży-

---

1)

ODRODZENI

NOWELA

Mamy prześliczny dzień majowy, jeden z tych, w którym nawet człowiekowi odartemu z wszelkich illuzyj i nadziei, jeszcze się życie uśmiecha Zielona, jakby pełnią młodości tryskająca murawa zaściela bujnie obszerne klomby miejskiego ogrodu, drzewa pokryte już błyszczącym liściem, krzewy od góry do dołu osypane wonnemi kwiatami, a zachodzące słońce, oblewając purpurą wspaniały fronton gmachu sejmowego, z każdego okna tworzy gorejące ognisko, rzucające na ogród snopy złotego światła.

Jestto dzień świąteczny, więc po wszystkich zakątkach ogrodu gwarno i tłumno, odgłosy wesołej i nieco hałaśliwej rozmowy wdzięcznie się mięszają z pożegnalnem spiewaniem ptastwa lokującego się po gałęziach do spoczynku; wietrzyk zdaje się, ze usnął, bo żaden listek ani drgnie, a balsamiczna woń kwiatów i samej wiosny zdają się upajać i nowych sił dodawać każdej piersi....

Różnobarwne tłumy spacerujących płyną wciąż po krętych alejach ogrodu, to skręcają się, to łamią, giną w masach zieleni i znowu się pokazują przewijając się wśród zieleni nieskończonem, ożywionem pasmem. Zapewne, że miło i rozkosznie jest poić się urokiem takiego festynu natury, więc łatwo usprawiedliwić obojętność, z jaką przechodnie omijają siedzącą w tej chwili na jednej z ławeczek rodzinę, z którą właśnie mam zamiar bliżej poznajomić czytelnika. Jest ich troje tylko: mężczyzna, kobieta i ośmioletnia może, cudnej urody dziewczynka. On, jeszcze w sile wieku z ogorzałą twarzą od słońca, widocznie obywatel ze wsi, ubrany bardzo przyzwoicie, a nawet powiedziałbym wykwintnie. Jestto jedna z owych typowo-naszych postaci, do których już z pierwszego wejrzenia czuje się pewien sympatyczny pociąg. Blondyn, z jasnym, w żółtawy kolor wpadającym zarostem, pan Teodor (bo takie ma imię) posiada figlarne i serdeczną jowialnością tchnące spojrzenie. Kto go zna bliżej, a nie ma przed sobą, może mu wiele. bardzo wiele zarzucać lekkości w usposobieniu, lecz niechno się przywita, ręce do uścisku wyciągnie, zaśmieje i w oczy poczciwie zaglądnie — wszelka nawet usprawiedliwiona niechęć jak wosk topnieje, a wtedy bierz pana Teodora bez ceremonii i kładź na ranę — z pewnością pomoże.

Obok siedząca żona, młoda jeszcze i dość przystojna kobieta, wygląda nieco poważniej. Niezbyt regularną jej twarz zdobi szczególniej delikatności cera, od której w rażący sposób odbija karminowo-pąsowy kolor ust. Spojrzenie szafirowych i połyskujących oczu nieco melancholijne przypomina błękit letniego nieba, a całość, choć może za pulchna, tchnie szczególniejszą dobrocią i łagodnością. O ile ubranie pana jest wykwintne i modne, o tyle toaleta pani choć także świeża i kosztowna, razi brakiem delikatniejszego gustu, po którym eleganthi miejskie natychmiast rozpoznają damę z prowincyi. O dziewczynce powiedziałem, że jest prześliczna, a dodam tylko, że ubrana w bieli, cokolwiek za kuso, tak jest zajęta podziwianiem trzymanej na ręku ogromnej lalki, że nikogo więcej nie widzi, ani słyszy głośno wypowiadanych zachwytów innych przechodzących dzieci, które minąwszy ławeczkę, jeszcze długi czas w tę stronę się oglądają.

Jeżeli publiczność nie wiele zwraca uwagi na siedzące grono rodzinne, to nawzajem i oni też nie wiele sobie z niej robią, zajęci wyłącznie oglądaniem złotego emaliowanego zegarka, który pani na łańcuszku ma zawieszony na szyi. Właśnie w tej chwili uderzyła godzina siódma na zegarze seminaryum ruskiego, pani wydobyła zegarek ów z za gorsu, a pocisnąwszy sprężynę, z uśmiechem pokazuje mężowi, że idzie punktualnie i na minutę.

— Szczególny traf — mówi Teodor — żeśmy wstąpili do tego sklepu.

— A widzisz, to ja cię namówiłam.

— Prawda, bo rzeczywiście zawsze miałem wstręt do wszelkich wysprzedaży, tymczasem pokazuje się, że czasem warto.... Pięćdziesiąt reńskich za takie cacko z łańcuszkiem złotym, to za bezcen... Jestem przekonany, że w sklepie zwyczajnym zegarmistrza kazanoby zapłacić dwa razy tyle.

— Nic dziwnego — odzywa się pani, przypatrując się jeszcze zegarkowi — przymusowa sprzedaż z powodu bankructwa, pewnie niżej kosztu...

— I to uważasz, szczęśliwie się trafiło, że zapytałem się o radę byłego właściciela sklepu, który dopomaga komisyi sądowej do wyprzedaży.

— Jakto, ten brunet nieco szpakowaty w szaraczkowym surducie?

— Ten sam, biedaczysko z pochyloną głową kręcił się tam jak nieznajomy. Dwa razy odprowadzałem go na stronę, prosząc, aby wskazał coś dobrego, a on mię nie mógł zrozumieć.... Co? jak? powiada, spoglądając błędnemi oczyma — to do pana adwokata, ja tu nic.... albo do pana pisarza. Wreszcie zmiarkowawszy, o co go proszę, zbliżył się do gablotki i mówi: To dobra sztuka, niech pan bierze.

— Ja się mu nie dziwię — dodaje westchnąwszy pani — człowiek ten był tam jakby na swoim pogrzebie..

— Masz racyę; fizyonomia jego przerażająca; a kiedy patrzył na mnie, w tych oczach malowało się coś takiego, coś.... czego ja nigdy nie zapomnę.

Rozmowa się urwała, a po czole Teodora przesunęła się lekka chmurka zadumy, którą wnet spędził, kierując myśli na inny przedmiot.

— Wiesz Ludko, żałuję, że kupiłem lożę na dziś do teatru. Wolałbym, żebyśmy poszli na wieczór do Ignacego....

— Pójdziemy jutro....

— Prawda, ale on tak prosił, a przekonałem się, że to jest człowiek niepospolitej zacności.

— Nie zaprzeczam i tak samo myślę. Czemże on dla nas? — Niczem prawie, brat naszego rządcy....

— Którego — podchwytuje pan Teodor — przyjęliśmy parę razy, gdy przyjeżdżał odwiedzać brata i przyjęliśmy jak wielu dalszych znajomych przyjmujemy; a tymczasem okazał się tak dobrym i życzliwym dla nas, jak pewnie żaden z krewnych albo najserdeczniejszych sąsiadów nie byłby uczynił. Wystaw sobie, przychodzę do niego, jako do urzędnika pracującego w banku i mającego stosunki z finansistami, prosząc, czyby mi nie poradził zkąd dostać pożyczkę? Naturalnie byłem pod wrażeniem opinii lekarza, który na gwałt każe ci jechać do Francensbadu; więc powiadam otwarcie: — Panie Ignacy ratuj, z moją żoną bardzo źle!

— Po cóż skłamałeś? — przerywa z uśmiechem żona. że też ty musisz zawsze przesadzać!

— Duszko moja, kiedy bo doktor okropnie potrząsał głową.

— To ich zwyczaj, bo ja się nie czuję tak chorą. Poprostu spałam przy oknie, przeziębiłam się i ztąd łamanie w głowie, ale zaręczam ci, samo przejdzie.

— Jemu zaś powiadam ci, łzy stanęły w oczach i zaraz: Na co pan dobrodziej masz się prezentować po kantorach bankowych

wotności kraju a powtóre dobrego wyboru ministrów skarbu, skoro w tak krótkim czasie mogli doprowadzić do rezultatu, który jeszcze przed czterma laty uchodził za ideał odległej przyszłości. Stanowi to także dobre świadectwo o dojrzałości politycznej stronnictw, które w walce o władzę nie zapomniały nigdy o ważnem zadaniu finansowem. Czy minister skarbu należał do prawicy lub lewicy, zawsze mógł liczyć na ogólne uznanie i pomoc, jeżeli droga i środki, przez niego wybrane, wiodły widocznie do celu. Dla żądzy panowania poświęcono niejeden program teoretyczny, niejedną fikcyę i t. p. ale nie politykę finansową, która wytrzymywała ogniową próbę materyalnych rezultatów.

To uregulowanie stosunków finansowych sprawi dobre wrażenie nawet tam, gdzie do niedawna zaślepiona tolerancya rządu dla wybryków *irredenty* wywoływała całkiem słusznie niechęć i nieufność. Społeczeństwo włoskie, doszedłszy z takim trudem i tak powoli do pięknych rezultatów ekonomicznych, będzie umiało cenić je należycie, będzie trwożliwie czuwać nad tem, aby korzyści osiągnięte nie zostały lekkomyślnie stracone. A cóż więcej naraża te korzyści na niebezpieczeństwo, nawet na niezawodną utratę, jeżeli nie lekkomyślne wystawianie się na awanturnicze zawikłania na zewnątrz?

Rada państwa.

(CCLXXVII posiedzenie Izby poselskiej).

† **Wiedeń,** 7go marca. (*Kor. Gaz. Lwow.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie po godzinie 10. Od rządu wniesiono projekt ustawy o wynagradzaniu strat osobom niewinnie zasądzonym. Zawierający główną zasadę §. 1szy powiada: „Kto poniósł już karę całą lub w części, na którą skazany został wyrokiem sądowym za czyn karygodny, podlegający dochodzeniu wedle procedury karnej, może, jeśli co do tego samego czynu reasumcya postępowania karnego jest postanowiona, a reasumcya ta pociągnie za sobą dla niego bądź zaniechanie postępowania karnego, bądź stanowcze odrzucenie wniesionego oskarżenia, uwolnienie od winy lub zastosowanie łagodniejszej normy karnej, zażądać od państwa słusznego w miarę okoliczności wynagrodzenia wyrządzonej mu przez niesłuszne wykonanie kary krzywdy na majątku. Prawo takie nie służy temu, kto sam rozmyślnie sprowadził niesłuszne zasądzenie.“

Pos. Doblhammer wnosi interpelacyę do ministra spraw wewnętrznych w sprawie zbudowania mostu żelaznego na rzece Inn pod Braunau.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Projekt rządowy o zmienieniu §§. 74 i 76 ustawy o księgach gruntowych w pierwszem czytaniu przekazano komisyi prawniczej.

Następuje ciąg dalszy szczegółowych rozpraw budżetowych, mianowicie nad etatem ministerstwa oświecenia i spraw duchownych. Pod dyskusyę idzie tytuł nadzoru szkolnego z kwotą wydatków 612.600 zł. (o 90 zł. mniej od preliminarza rządowego). Z tytułem tym wiąże się załatwienie petycyi inspektorów szkolnych z Galicyi, którzy poświęciwszy się zawodowi temu z porzuceniem posad nauczycielskich przy gimnazyach, spodziewali się usystemizowania swego w myśl galicyjskiej ustawy krajowej o nadzorze szkolnym z dnia 25 czerwca 1873 r., gdy tymczasem ustawa ta, sankcyonowana i za wzorową uznana, dotychczas pozostaje niewykonana, a galicyjscy inspektorowie szkolni są postawieni na etacie prowizorycznym. Domagają się przeto usystemizowania. Komisya budżetowa na wniosek posła Euz. Czerkawskiego uchwaliła: „Petycye galicyjskich inspektorów szkolnych o etatowe usystemizowanie ich posad w myśl ustawy krajowej z dnia 25 czerwca r. 1873 odstępuje się rządowi do uwzględnienia i przedłożenia Izbie właściwych wniosków.“

W dyskusyi pierwszy zabiera głos pos. Lustkandl, który w dłuższej mowie stacza polemikę z posłami czeskimi, a dalej z posłem Hausnerem o prywatną szkółkę czeską na jednem z przedmieść wiedeńskich. Prezes zwrócił uwagę mowcy, że prawi o rzeczach już omówionych w dyskusyi ogólnej i szczegółowej.

Minister oświecenia baron Conrad stwierdza, że nie było pewnie ani jednego mowcy w całej dotychczas dyskusyi budżetowej, któryby nie mówił o szkole czeskiej w Wiedniu, najdłużej jednak pos. Lustkandl. Minister zastrzega się przeciw insynuacyi, jakoby ministerstwo oświecenia, znosząc orzeczenie dolno-austryackiej Rady szkolnej, tem samem ubliżyło jej sumienności i bezstronności. Na to w każdem państwie jest tok instancyj, aby prostować orzeczenia władz niższych; a z orzeczenia władzy wyższej, sprzecznego z orzeczeniem niższej, wysnuwać konkluzyę, jakoby to było podejrzywaniem jej o stronniczość lub coś podobnego, znaczy tyle, co obalać tok instancyj. Minister, wypowiedziawszy przy innej sposobności, że zezwolenie na szkołę czeską w Wiedniu nie jest jeszcze rzeczywistem otworzeniem tej szkoły, spotkał się dziś z zarzutem, że to subtelna różnica jego wynalazku. Otóż, nie jest to jego wynalazek, lecz § 70go ustawy szkolnej, wedle ktorego sprawa utworzenia należy do innej kompetencyi, a do innej sprawa otworzenia szkoły. Prostuje dalej wywody preopinanta, o ile polegały na zupełnem pomięszaniu szkoły prywatnej z publiczną. Minister obejmuje odpowiedzią swą także wywody innych mowców z lewicy, a mianowicie odpowiada pp. Kułaczkowskiemu i Herbstowi, którzy zarzucali pos. Hausnerowi, że mówiąc o szkole czeskiej w Wiedniu, nie wspomniał nic o szkole ruskiej we Lwowie. „Zachodzi tu różnica w samej istocie rzeczy. W Wiedniu chodzi o szkołę prywatną, we Lwowie zaś gmina jest obowiązana utworzyć szkołę ruską, który to obowiązek uznał trybunał administracyjny, którego to obowiązku spełnienia domagają się także władze wszelkiemi sposobami i z całą energią (*słuchajcie, słuchajcie* z lewicy), tylko nie wiadomo mi, z jakich względów miejscowych ukończenie tej sprawy doznaje zwłoki“.

P. Kowalski ubolewa nad taką dla Rusinów pociechą w sprawie szkoły ruskiej we Lwowie i żąda od ministra czynów, nie czczych słów. Popiera rezolucyę o inspektorach szkolnych.

Z prawicy postawiono wniosek zamknięcia dyskusyi, który upada, gdyż z prawicy wielu posłów opuściło salę.

P. E. Süss w polemice przeciw ministrowi oświecenia nazywa szkołę czeską w Wiedniu jabłkiem niezgody, prowokacyjnie rzuconem między ludność wiedeńską, która, o ile składa się z Niemców i Czechów, żyła dotychczas w zgodzie. Ludność czeska w Wiedniu nie żądała tej szkoły, jest to owoc agitacyi z zewnątrz. Ludność wiedeńska w ogólności wie, jak sądzić o całej sprawie. Wobec tego słowa ministra na nic się nie przydadzą. (*Oklaski* z lewicy).

Pos. Kwiczała dla sprostowania faktu odpowiada p. Süssowi, że ludność czeska w Wiedniu domagała się szkoły czeskiej, a dowodzą tego liczne petycye

Specyalny sprawozdawca komisyi budżetowej pos. Euz. Czerkawski odpowiada wszystkim mowcom z lewicy, głównie o ile sprawy Galicyi były wciągnięte do dyskusyi. Przemówienie to podamy wedle stenogramu.

W głosowaniu tytuł nadzoru szkolnego przyjęto.

Bez dyskusyi uchwalono tytuł akademii umiejętności: na wiedeńską 65.000 zł., na krakowską 12.000 zł. wydatków, tudzież na muzeum artystyczno-przemysłowe w Wiedniu 84.600 zł.

Następuje tytuł centralnej komisyi i dyrekcyi statystyki administracyjnej z kwotą wydatków 73.800 zł., dochodów 2800 zł., który to tytuł uchwalono po przemówieniu pos. Saxa o potrzebie reorganizacyi biura statystycznego; a bez wszelkiej dyskusyi przyjęto tytuły następujące: zakład geologiczny w Wiedniu 54.700 zł. wydatków, 2200 zł. dochodów; centralny zakład meteorologiczny 25.100 zł. wydatków, 100 zł. dochodów; wydatki na utrzymanie pomników historycznych i na cele archeologiczne 21.930 zł., dochody 300 zł.

Następuje druga część etatu ministerstwa oświaty i wyznań: cele wyznaniowe, w których rzędzie pierwszy jest tytuł funduszów religijnych z kwotą wydatków 4,587.170 zł., dochodów 3,850.635 zł. Tak tu, jak i w następnych tytułach komisya budżetowa (sprawozdawca specyalny pos. Euz. Czerkawski) nic nie zmieniła.

W dyskusyi pos. Wickhoff uderza na rząd za to, że w miejsce płaconej biskupowi linckiemu gotówki oddał mu wskutek uchwalonej w roku zeszłym rezolucyi dobra funduszowe Gleink i Garsten. Mowca dopuszcza się inwektyw przeciw duchowieństwu katolickiemu, za co prezes przyzywa go do porządku.

Poseł Kowalski zwraca uwagę na niektóre potrzeby cerkwi unickiej. Cerkiew ta od przydłuższego już czasu nie ma metropolity; mowca zapytuje ministra, dlaczego metropolita musiał zrezygnować? Przy katedrze lwowskiej wakuje pięć kanonij; seminarya duchowne są w wielkim niełądzie, szczególniej przemyskie wymaga reorganizacyi. Pożądany już od r. 1850 podział archidyecezyi lwowskiej a utworzenie stolicy biskupiej w Stanisławowie jest coraz pilniejszą potrzebą. Nakoniec prosi mowca komisyę do sprawy uregulowania kongruy o przyspieszenie obrad, aby polepszyła się już dola duchowieństwa grecko-katolickiego. (*Brawo z lewicy*).

Poseł Ozarkiewicz wnosi rezolucyę: „Wzywa się rząd, aby owych 600.000 zł., które są przeznaczane dorocznie ze skarbu na wsparcia dla duchownych, rozdzielone były za porozumieniem się rządu z biskupami“. (*Brawo! brawo! z ław poselskich i z prawicy*). Rezolucyę tę przekazano komisyi budzetowej.

Pos. Lienbacher obszernie odpowiada Wickhoffowi w sprawie dotacyi biskupa linckiego; tak samo pos. Pflügl.

Tytuł funduszów religijnych przyjęto. Z tem wiąże się załatwienie petycyi klasztoru PP Franciszkanek u św. Andrzeja w Krakowie o zwrot 13.638 złr. 84 ct., które rząd stracił sobie z kwoty przyznanej klasztorowi za dobra jego w Królestwie kongresowem tytułem procentu od zaliczek udzielanych klasztorowi ze skarbu, dopóki sprawa krakowskich dóbr kościelnych w zaborze rossyjskim nie była uregulowana. Petycyę tę przekazano rządowi „do czynności urzędowej“. Oprócz tego załatwiono petycye profesorów seminaryów duchownych w Gorycyi, Budziejowicach, Litomierzycach, Lincu i w Brixen, którzy, idąc za przykładem profesorów przemyskich i tarnowskich, żądają uregulowania swych płac. Jak petycye przemyską i tarnowską, tak i te przekazano rządowi „do ocenienia i uwzględnienia“.

Tytuł fundacyj i dopłat na cele katolickie ma wydatków 188.800 zł., dochodów 13.123 zł.

Pos. Kułaczkowski zapytuje ministra, czy myśli zapobiegać mięszaniu się innych społeczności kościelnych do spraw Cerkwi ruskiej, mianowicie usunąć wpływy Jezuitów i Zmartwychstańców i w tym duchu załatwić rekursy przeciw pogwałceniu praw Bazylianów w Dobromilu? Mowca zwraca uwagę, że wedle fundacyi klasztor ten należy wyłącznie do Bazylianów i zarzuca pos. Madejskiemu, że fałszywie przedstawił w poniedziałek całą sprawę.

Prezes: Trudno mi pozwolić, żeby wciąż wracano do rzeczy już przed kilku dniami omówionych; proszę trzymać się rzeczy.

Pos. Kułaczkowski: Mówię o klasztorze, a wszakże to fundacya. Mowca zapytuje dalej ministra, czy myśli sprzeciwić się agitacyi mającej na celu zniesienie ruskiego kalendarza kościelnego, która to agitacya wywołała już silne wzburzenie między ludem ruskim. (*Słuchajcie! słuchajcie! z lewicy*).

Minister oświecenia bar. Conrad (*wedle stenogramu*). Chętnie odpowiadam na oba zapytania preopinanta. Ubolewam tylko, że na drugie muszę odpowiedzieć całkiem negatywnie, skoro z urzędu nie mam żadnych wiadomości o agitacyi o kalendarz, co zresztą jest rzeczą czysto kościelną, na którą prawdopodobnie nie mam prawa wpływać. Co się tyczy punktu pierwszego t. j. kwestyi klasztorów bazyliańskich, krok przedsięwzięty co do nowicyatu w Dobromilu nastąpił na usilne i kilkakrotne prośby samego prowincyała Bazylianów, a to z pobudek dyscyplinarnych, gdyż, jak z pewnością panu preopinantowi wiadomo, czternaście klasztorów bazyliańskich nie było w stanie wydać w latach ostatnich choćby jednego nauczyciela egzaminowanego dla gimnazyum w Buczaczu, pozostawionego Bazylianom. Okoliczność ta a dalej stan rzeczy pod względem majątkowym prawdopodobnie nakłoniły prowincyała, a w dalszym ciągu także metropolitę, za którego najuzupełniejszą zgodą krók ów nastąpił, do starań o powtórzenie tylko tego, co już raz względem Bazylianów było zarządzone. Na jego propozycyę powołano Jezuitów do objęcia kierownictwa tego nowicyatu. Mimochodem nadmieniam, że imieniem rządu ten tylko wywarłem wpływ na sprawę, że zastrzegłem rządowi bezwarunkowo prawo cofnięcia tego kroku, gdyby to wydawało się mu rzeczą pożądaną w interesie państwa.

Tytuł fundacyj i dopłat na cele katolickie przyjęto, a bez dyskusyi uchwalono tytuł dopłat na cele protestanckie 104.900 zł. wydatków i tytuł dopłat na cele prawosławne 92 000 zł. wydatków.

Na tem przerwano obrady i zamknięto posiedzenie o godz. 4 min. 20. Następne jutro.

SPRAWY MONARCHII

Ministerstwo wyznań i oświaty wystosowało do wszystkich rządów krajowych, z wyjątkiem Austryi niższej, rozporządzenie normujące ogólne zasady, jakich przestrzegać należy przy organizacyi szkół przemysłowych (*Der gewerblichen Fortbildungschulen*). Rozporządzenie to, które jest rezultatem narad przeprowadzonych niedawno w łonie komisyi centralnej dla szkół przemysłowych, zawiera następujące najważniejsze przepisy:

W sprawie zaprowadzenia i utrzymania szkół przemysłowych orzeczono, że rząd szkołom takim utrzymywanym przez gminy i korporacye gotów jest udzielić subwencyi, która w zasadzie nie może przenosić trzeciej części ogólnych kosztów i wtedy tylko, jeśli byt takiego zakładu jest należycie zabezpieczony, jeśli budynek szkolny odpowiada wszystkim warunkom higenicznym i pedagogicznym, jeśli plan szkolny i środki naukowe otrzymały potwierdzenie ministerstwa, wreszcie jeśli nauka pojedyńczych przedmiotów została powierzona nauczycielom biegłym w swoim zawodzie.

W sprawie planu szkolnego rozporządzenie zawiera następujące ogólne wskazówki: Szkoły przemysłowe dzielą się na szkoły przemysłowe w ścisłem tego słowa znaczeniu (*gewerbliche Fortbildungsschulen*) i szkoły fachowe (*fachliche Fortbildungsschulen*), do których mają być także zaliczone szkoły kupieckie. W pierwszych nauka tygodniowo wynosić ma przynajmniej 6 godzin, kurs szkolny zaś 7 miesięcy. W zakres kursu przygotowawczego wchodzi nauka czytania, pisania, rachunków i rysunków z wolnej ręki, na kursie zaś właściwym mają być udzielane rachunki potrzebne do zawodu, buchalterya, rysunki, geometrya i ćwiczenia stylistyczne. Gdyby zaś według planu szkolnego nauka wynosiła więcej niżli siedm godzin tygodniowo, należy udzielać uczniom początków geografii, historyi naturalnej, chemii, technologii, nauki o towarach, wreszcie buchalteryi przemysłowej. W wyborze przedmiotów należy w każdym razie mieć na względzie miejscowe stosunki przemysłowe. Plan szkolny fachowych szkół przemysłowych przeznaczony dla uczniów odrębnych rzemiosł powinien uwzględniać przedewszystkiem te rzemiosła. Według potrzeby mogą być urządzone w pewnych miejscowościach szkoły przemysłowe wyłącznie dla dziewcząt.

Ministerstwo przedłożyło spis podręczników, książek i modeli, któremi należy się posługiwać w szkołach przemysłowych; inne środki naukowe mogą być używane jedynie za wyraźnem zezwoleniem ministerstwa.

Aż do stanowczego uregulowania inspekcyi ministerstwo zastrzega sobie nadzor nad szkołami przemysłowemi, do niego też należy wnosić wszelkie podania. Celem wykonywania bezpośredniego nadzoru, w miejscu, gdzie istnieje szkoła przemysłowa, ma być złożony wydział szkolny z pięciu przynajmniej członków, któremu przewodniczy z reguły burmistrz miejscowy. Wydział ten winien czuwać przedewszystkiem nad tem, aby właściciele zakładów rękodzielniczych i przemysłowych nie utrudniali terminatorom uczęszczania do szkoły.

Celem należytego wykształcenia sił nauczycielskich będą urządzane dla pojedyńczych gałęzi rzemiosł kursa wakacyjne (*Ferialcourse*) a uczniowie nieposiadający odpowiednich środków otrzymają stypendya.

Rozporządzenie niniejsze nabierze mocy obowiazującej z początkiem roku szkolnego 1883/84.

---

znosić tyie subjekcyj, pisać weksle, szukać poręczycieli, a w końcu dać się obedrzeć, kiedy ja tu mam kilka tysięcy w listach zastawnych funduszu moich pasierbów, to mogę panu dobrodziejowi służyć. Odda mi pan dobrodziej tak samo w listach zastawnych z kuponami, za sześć miesięcy, czy za rok... mnie nie pilno.... I wystaw sobie, poszedł do biurka, wyjął, cztery tysiące dał, a ja naturalnie wyściskałem go, wycałowałem jak rodzonego brata.... Tyle zacności i szlachetności, to rzeczywiście musi rozrzewnić człowieka.... Porządny, nie ma co powiedzieć, chociaż jak powiadają, z niskiego stanu....

I po tych słowach rozpromieniła się twarz Teodora, który jakby dla uzmysłowienia swej radości mimowolnie dotknął się ręką kieszeni tużurka, w którym znajdowały się owe listy zastawne pasierbów pana Ignacego.

A jednakże, wczoraj jeszcze przed owym czynym szlachetnym ze strony brata rządcy państwa Teodorów, nie tak różowo i przyjemnie było w ich sercach. Przyjechali dla porady lekarskiej z bardzo małym zasobem gotówki i z tego powodu nawet zatrzymali się w jednym z tańszych hoteli tutejszych. O sprawieniu sobie garnituru wiosennego, żonie okrycia i zegarka, a nawet lalki córeczce, nie było mowy. Pan Teodor niespokojny był i o chorobę żony i z powodu kłopotów finansowych; bo na cóż mam ukrywać przed czytelnikami — sytuacya jego majątkowa bardzo krytyczna. Ma on trzy bardzo piękne folwarki w podolskiej ziemi, ale niestety tak obdłużone, że nieraz mimo naiwnego łudzenia się co do ich ciągle wzrastającej niby wartości, czuje, że w razie likwidacyi małoby mu się z nich zostało.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ALBERT WILCZYŃSKI

— C. k. generalny konsulat w Kairze ogłasza, że na podstawie dekretów kedywa z d. 13 stycznia i 4 lutego b. r. komisya zwołana dla zbadania pretensyj osób, które poniosły szkody w czasie ostatnich zaburzeń w Egipcie, na posiedzeniu odbytem dnia 6 lutego oznaczyła jako ostateczny termin do wnoszenia reklamacyi dzień 8 maja b. r. Po upływie tego terminu nie będą uwzględnione żadne dalsze pretensye. Reklamacye należy wnosić bądź wprost do prezydenta komisyi lub też w drodze władz konsularnych. Wszystkich austryacko-węgierskich poddanych, którzy w myśl dekretu kedywa wydanego dnia 13 stycznia uważają się za uprawnionych do wnoszenia reklamacyi, ale ich dotychczas nie wnieśli, wzywa c. k. konsulat, aby to jak najspieszniej uczynili. Dalej wzywa c. k. konsulat tych, którzy wnieśli już wprawdzie reklamacye, ale nie poparli ich potrzebnemi dokumentami, aby nadesłali je lub też zawiadomili, w jaki sposób potrafiliby stwierdzić wiarogodność swoich pretensyj. Wierzyciele, którzy skutkiem szkód poniesionych przez ich dłużników uważają się za poszkodowanych, nie mogą liczyć na to, aby komisya zarządziła jakiekolwiek kroki na rzecz ich pretensyj. Owszem, c. k. konsulat generalny zwraca uwagę, że tacy wierzyciele powinni sami postarać sie sądownie lub w innej drodze o zabezpieczenie swoich pretensyj i że najlepiejby uczynili, gdyby w tym celu zasiągnęli rady i pomocy adwokata.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sądownictwo francuskie w Tunisie.)

Z powodu ukończonych obrad w senacie nad organizacyą sądownictwa francuskiego w Tunisie pisze *Temps*: „Projekt ustawy o organizacyi sądownictwa w Tunisie jest jedną z najważniejszych reform naszego protektoratu. Projekt ten znalazł powodzenie gdyż prawie jednogłośne uznanie Izby wyższej, a podczas dyskusyi w zapatrywaniach zeszli się mowcy, którzy zwykle wyrażają bardzo sprzeczne poglądy. Zgodność tę mianowicie widzieliśmy w przemówieniach pp. Challemel Lacoura, Saint-Valliera i ks. de Broglie. P. Saint-Vallier podnosił tylko zarzut, że projekt został nieco zapóźno przedłożony, życzyłby sobie bowiem ściślej określonych postanowień. W zasadzie jednak wszyscy się zgadzali. Minister spraw zewnętrznych zawiadomił senat o przyjęciu, jakiego doznał projekt wprowadzenia sądów francuskich w Tunisie u mocarstw zagranicznych. Wszystkie mocarstwa, z wyjątkiem jednego, przesłały zadowalające odpowiedzi. Anglia pragnie najpierw przekonać się, jak funkcyonować będzie nowa organizacya, a potem zrzeknie się prerogatyw, które dają sądy konsularne. Oprócz opozycyi senatora Gavardie, który chciał odroczyć przynajmniej ostateczne załatwienie, nikt nie sprzeciwił się uchwale a na 220 głosujących było tylko 4 głosy przeciwne projektowi.“

Journal des Débats, oceniając kwestyę ze stanowiska międzynarodowego, pisze: „Nie może być mowy o tem, ażeby znieść kapitulacye bez przyzwolenia mocarstw interesowanych. Ministerstwo francuskie, przedkładając Izbom projekt wprowadzenia nowych sądów w regencyi tunetanskiej, nie mogło mieć zamiaru znoszenia samowolnie zobowiązań międzynarodowych. Program rządu musi się w tej chwili ograniczyć na tem, ażeby osiedlonym już w regencyi Francuzom zapewnić niezbędne rękojmie i utorować drogę dla reformy sądowniczej, której potrzebę uznają wkrótce inne mocarstwa. Według projektu przyjętego w dniu 3 b. m. przez senat, ustanowiony będzie sąd pierwszej instancyi, dla którego wyższym sądem będzie trybunał w Algierze. Nadto funkcyonować ma w Tunisie sześciu sędziów pokoju. Sądy te będą kompetentnemi w rozstrzyganiu spraw spornych, w których mają udział Francuzi lub osoby, przyjęte pod nasz protektorat. Wydany jednak za przyzwoleniem Francyi dekret beja Tunisu może rozszerzyć kompetencyę świeżo utworzonych sądów i na osoby innej kategoryi. Jest to postanowienie tak ważne, że nie potrzebujemy dodawać komentarzy. Celem jego jest podciągnięcie krajowców w niedalekiej przyszłości pod powagę sądownictwa francuskiego i wprowadzenie do Tunisu instytucyj, które wydały już w stosunku do krajowców Algieru owoce pożądane. Cudzoziemcy będą wprawdzie jak dotychczas podlegali sądom konsularnym, uważamy jednak za pewne, że wcześniej czy później zażądają sami zniesienia kapitulacyj. Interesa handlowe mogą być w samej rzeczy narażone na stagnacyę w kraju, w którym znajdować się będzie kilka kolonij europejskich z odmienną organizacyą sądową. Konieczność udawania się do tak wielu sądów, ilu jest oskarżonych różnych narodowości, prowadzić musi do wielorakich zatargów w procesach handlowych, w których chodzi głównie o punktualne dotrzymanie zobowiązań. W celu uniknięcia podobnych niedogodności, wprowadzono w Egipcie trybunały miszane i można z góry przewidzieć, że i w Tunisie osiedleni cudzoziemcy przyjdą do przekonia, iż zyskają na jurysdykcyi francuskiej, która stronom wszystkich narodowości daje rękojmię bezstronności i dobrego wykonania prawa“.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Rusie w powiecie sokalskim 100 zł. zapomogi na budowę cerkwi.

— **Prof. Aleksander Strakosch**, znany recytator, przybył już do Lwowa i odczyta jutro *Uriela Acostę* Gutzkowa.

(—) **Walne zgromadzenie** towarzystwa opieki nad uwolnionymi więźniami odbędzie się dnia 12 marca r. b. o godzinie 6 wieczorem w sali rozpraw c. k. sądu powiatowego na ulicy Jagielońskiej. Rozprawy są publiczne. Na porządku dziennym obok innych przedmiotów znajdują się także rozprawy nad projektem memoryału do Koła polskiego w Wiedniu w kwestyi traktowania sądowo-karnego niekaranych przedtem przestępców ze stanu rolniczego.

(—) **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem, w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. P. Markowski będzie miał wykład „O ogrzewaniu wozów kolejowych.“

(—) **Biuro powiatowe** żydaczowskie stowarzyszenia patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża donosi nam, że staraniem połączonych stowarzyszeń, mężczyzn i dam, urządzono dnia 25 stycznia b. r. wieczorek z tańcami na rzecz tegoż stowarzyszenia a czysty dochód po odciągnięciu wszystkich wydatków wynosi 93 zł.

(—) **Komitet urządzający** festyn na lodzie, dnia 4 b. m. na dochód towarzystwa „Biblioteki słuchaczów weterynaryi“ zawiadamia, że dochód czysty z tego festynu wynosi 45 zł i 99 ct.

* **Usiłowane samobójstwo.** Marya S., 22 lat licząca szwaczka, usiłowała odebrać sobie życie przez zażycie roczczynu fosforowego. Rychła pomoc lekarska ocaliła ją. Przyczyną rozpaczliwego kroku miał być zawód w miłości.

(*k*) **Jaskrawa łuna** zaświeciła dziś po północy nad południowym horyzontem miasta, dokąd też wnet wyruszyły wszystkie oddziały straży pożarnej. W realności kamieniarza pana Szczudłowskiego koło tak zwanej starej rogatki na Stryjskiem, z niesprawdzonej w pierwszej chwili przyczyny, lecz, jak się zdaje, z powodu nieostrożności, wybuchł pożar w budynku podwórzowym, mieszczącym warstat stolarski i stajnię, zkąd ogień mimo zupełnej ciszy w powietrzu przerzucił się na frontowy dom mieszkalny. Kiedy nadjechała straż pożarna, pierwszy budynek już się dopalał, na drugim zaś płonął cały dach, a mieszkańcy wynosili swoje ruchomości. Zlokalizowanie i stłumienie ognia, nieprzedstawiające w tym wypadku żadnej trudności, dokonane zostało z właściwą straży naszej sprawnością w ciągu niespełna godziny po wybuchu pożaru. Strata też, jaką ponosi właściciel p. Szczudłowski, zapewne nie jest znaczną.

— **Towarzystwo miłosierdzia** pod godłem Opatrzności odbędzie na dniu 14 b. m. o godzinie 12 w południe, w gmachu ratuszowym walne zgromadzenie, na którem zdana będzie sprawa z czynności i odbędą się wybory do wydziału.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu M. G. z wozu 20-litrową beczułkę wina. — Pan M. E. zgubił banknot 100 reńskowy i kilka pojedyńczych zł. — Złożono w policyi książeczkę gal. kasy oszczędności na 200 zł. na nazwisko Feliksa Pabicza wystawioną, i pięć kluczyków na obrączce.

*** **Pod kołami pociągu** utraciła życie włościanka Katarzyna Proć między Czystyłowem a Białą, w powiecie tarnopolskim. Zarządzono dochodzenie sądowo-karne przyczyny tego wypadku.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Dreznie znany wirtuoz fortepianowy i kompozytor Leopold Meyer, uczeń Czernego, w 67 roku życia; w Peszcie nadżupan hrabstwa aradzkiego Jan Bohus-Vilagosvar, przeżywszy lat 82; w Weimarze wdowa po słynnym kompozytorze Hummlu, jako staruszka 90-letnia; w Duisseldorfie pejsażysta niemiecki Franciszek Hengsbach, w 67 roku życia; w Marburgu profesor teologii w tamtejszym uniwersytecie dr. Wilhelm Scheffer; przeżywszy lat 80; w Texas, w Ameryce, podczas wycieczki naukowej, słynny entomolog szwedzki Gustaw Wilhelm Belferage; w Halle profesor prawa i badacz Danta, Karol Witte, licząc lat 83.

— **Wystawa elektryczna.** Zarząd tej wystawy ogłasza, że termin zgłaszania przedmiotów dla chcących w niej wziąć udział przedłużony został do 20 marca.

— **Wyprawa polska** Rogozińskiego do Afryki dała o sobie znowu wiadomość z portu Santa Cruz na Teneryfie, do którego okręt jej *Łucya Małgorzata* zawinął d. 31 stycznia. Opuszczając Madeirę uczestnicy wyprawy pożegnani zostali serdecznie przez mecenasa tejże hr. Tyszkiewicza, który jeszcze w ostatniej chwili przywiózł na okręt sporo prowiantów na drogę między innemi starą litewkę i różne konserwy mięsne. Podróżnicy zwiedzili wszelkie osobliwości Teneryfy, mianowicie wspaniały ogród botaniczny, założony jeszcze pod koniec zeszłego stulecia, a zostający obecnie pod kierunkiem zdolnego botanika, Szwajcara p. Wildpreta. Dnia 8 lutego wyprawa wyruszyć miała w dalszą drogę. Pobyt jej na Teneryfie z tego także względu nie był bezowocnym, iż wyprawa nabyła kilka cennych rzeczy, które przeszle do Warszawy i Krakowa. Najbliższemi stacyami jej przed Fernando-Po będzie Liberia i kraina Aszantów.

— **Ulicą Wagnera** nazwano w Wenecyi uliczkę, położoną tuż obok pałacu Vendramin, w którym umarł słynny kompozytor.

— **Znana z świetnych zwycięstw** na torze wyścigowym klacz p. Ernesta Blascovics, *Kincsem*, która w gonitwach ani razu nie została pokonana, zapadła w ostatnich czasach na świerzb i wraz ze swojem źrebięciem musiała być zastrzelona. Niedawno jeszcze ofiarowywano za nią 100.000 zł. właścicielowi, który jednak nigdy się z nią rozstać nie chciał, a teraz ponosi tak dotkliwą stratę. *Kincsem* nie zostawiła po sobie potomków.

— **Przed sądem** wojennym w Petersburgu rozpoczął się w tych dniach proces, budzący wielką sensacyę, o kradzież 17 tysięcy nabojów do dział ze składów artyleryi. Na ławie oskarżonych zasiadają dwaj wojskowi, oraz pewien kupiec petersburski.

— **Strata zrządzona pożarem** w warstatach okrętowych *Vulkan* w Szczecinie obliczona została na milion zł. Warstaty ubezpieczone były w 23 towarzystwach asekuracyjnych.

— **Smutny wypadek** zdarzył się w Peszcie. Na baronowej Pawłowej Senney zajęły się suknie, w skutek czego doznała niebezpiecznego poparzenia.

— **Bardzo przykre wrażenie** sprawiła w Rzymie rezygnacya *in corpore* komitetu zamierzonej i zapowiedzianej już wystawy antyków. Przyczyną jej było apatyczne zachowanie się nietylko publiczności w ogóle, ale zwłaszcza zaproszonych do udziału wystawców wobec projektu wystawy, która teraz odłożona została na czas nieoznaczony. Więcej zapewne będzie miał powodzenia Turyn z zapowiedzianą na r. 1884 wystawą międzynarodową zabytków starożytności.

— **Sensacyjna sprawa** była w tych dniach przedmiotem obrad węgierskiego towarzystwa dziennikarskiego w Peszcie. Literat Juliusz Beksics wydał niedawno pamiętniki barona Kemeny, w których rola, jaką Kossuth odegrał w rewolucyi węgierskiej, przedstawiona jest w nieszczególnem świetle. Pamiętnik zarzuca także p. Török, byłemu redaktorowi *Pesti Naplo*, iż miał stosunki z policyą wiedeńską. Wymieniony dziennik nazwał ten zarzut oszczerstwem, zaczem Beksics wyzwał redaktora pana Urvary, ten ostatni zaś zdał rozstrzygnięcie sporu na towarzystwo dziennikarskie. Gdy wszakże Urvary nie zadowolnił się wyrokiem polubownym, oczekiwano pojedynku pomiędzy powaśnionymi. — Jednocześnie odbył się w Peszcie inny pojedynek. Porucznik huzarów hr. Erwin Sch. rąbał się na pałasze z pewnym słuchaczem prawa, przyczem obydwaj zapaśnicy odnieśli skaleczenia. Rana porucznika zwłaszcza, przez całą długość twarzy, jest ciężka. — W Wiedniu, w sobotę, strzelał się hr. Sandor S., jedyny syn pewnego magnata węgierskiego, z porucznikiem baronem C. Pierwszy z zapaśników otrzymał lekki postrzał w prawe ramię.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 8 marca*).

(*L.*) Ostatnie posiedzenie ustępującej Reprezentacyi miejskiej odbyło się wczoraj pod przewodnictwem prezydenta dr. Gnoińskiego.

P. Jaegermann poruszył dwie sprawy. Wczoraj wóz ciężarowy, jadąc z góry ulicą Kopernika, nie miał zahamowanego koła, a konie nie mogąc go powstrzymać w rozpędzie, wpadły na inny wóz jadący z dołu do góry, przyczem zabił się jeden koń na miejscu, połamały się dyszle i t. p. Na tem miejscu zdarzają się często podobne wypadki a nie ma nikogo, aby czuwał nad hamowaniem wozów zwłaszcza ciężarowych. Mowca uprasza prezydyum o wystosowanie prośby do dyrekcyi policyi, aby czuwał nad tem zawsze policyant. Drugą sprawą, poruszoną przez mowcę, jest fakt, że pewien sekwestrator, pobrawszy 1800 złr. z poruczonej mu realności, dotychczas nie złożył sumy tej w kasie podatkowej. Prezydyum ma zarządzić co potrzeba, aby właściciele rzeczonej realności nie ponieśli straty.

P. Lachowski imieniem komisyi budżetowej przedłożył do uchwały budżet funduszu szkolnego na rok 1883 z wnioskiem przyjęcia go *en bloc*, co też uczyniono. Budżet szkolny wykazuje w dziale wydatków 184.885 złr., a w dziale dochodów kwotę 146.458 złr. Całą tę sumę, jak wiadomo, pokrywa fundusz gminny, a niedobór w kwocie 38.427 złr. jest illuzoryczny, gdyż suma ta reprezentuje wartość szkolnych lokalności miejskich.

P. Jaegermann przypomina, że przed dwoma laty powzięła Rada rezolucyę, aby magistrat postarał się w drodze właściwej o uwolnienie od opłaty szkolnej celujących uczniów wstępujących do szkoły realnej. Do tej chwili nie spełniono tego życzenia.

Sekretarz magistratu p. Widman wyjaśnia, że krajowa Rada szkolna odpowiedziała w tej sprawie magistratowi, że według obowiązujących ustaw uwolnienie nowowstępujących uczniów od opłat szkolnych nastąpić nie może. Opłaty szkolne w jednej połowie pobiera rząd, w drugiej gmina. Celujących uczniów mogłaby reprezentacya miejska uwalniać tylko od opłaty tej części czesnego, która przypada na rzecz gminy.

P. Jaegermann czyni wniosek: Magistrat wniesie prośbę do krajowej Rady szkolnej o polecenie dyrekcyi szkoły realnej, ażeby przedkładała Radzie miejskiej prośby celujących uczniów co do uwolnienia od połowy opłaty szkolnej. Wniosek ten został przyjęty, a nadto uchwaliła Rada przy budżecie szkolnym następujące ważniejsze rezolucye: Wzywa się magistrat, ażeby zbadał, czy 1) nie należałoby zmienić szkół pospolitych żeńskich czteroklasowych na takież szkoły pięcioklasowe; 2) czy nie wypadałoby urządzić płatnego gimnazyum żeńskiego, gdzieby dzieci rodziców zamożniejszych mogły pobierać wyższe wykształcenie, nie reflektując na szkołę wydziałową, w której przeważnie kształcą się uczennice na nauczycielki; 3) ażeby zastanowił się nad tem, czy nie należałoby podzielić szkoły wydziałowej żeńskej na szkołę pospolitą o 5 klasach i szkołę wydziałową o 3 klasach; 4) ażeby już od 1go września b. r. utworzono szkoły filialne dwuklasowe pospolite na Zofijówce i Zamarstynowie, ogółem, ażeby magistrat przedstawił wnioski, gdzieby takie szkoły jeszcze urządzić należało. Nadto uchwalono 5) poruczyć rokowania o zakupno realności na Zamarstynowie magistratowi, sekcyi II i komisyi administracyjnej niestałych dochodów miejskich. Dalej uchwalono wezwać magistrat, ażeby się starał uzyskać przyspieszenie załatwienia pertraktacyi komisyonalnej względem uregulowania stosunku i obowiązków gminy co do szkoły realnej. Uchwalono także ponowić rezolucyę zeszłoroczną, wzywającą magistrat do czuwania, ażeby lokale w zabudowaniu OO. Bernardynów, obecnie na IV gimnazyum wynajęte, mogły być i nadal użyte na cele gminne, względnie na pomieszczenie innej szkoły.

Dr. Ciesielski przedłożył budżety fundacyj zostających pod zarządem gminy, z wnioskiem, ażeby Rada przyjęła je *en bloc*. Wniosek ten przyjęto. Majątki tych fundacyj w ogólnem zestawieniu wykazują następujące cyfry: Fundusz dla kalek mieszczan św. Łazarza, 234.455 złr., fundusz dla sierot chłopców 44.700 zł., fundusz dla sierot dziewcząt 13.700 zł., fundusz inwalidów wojskowych 17.411 zł., fundusz pożyczkowy dla mieszczan rzemieślników im. Franciszka Józefa 29.700 zł., fundusz pożyczkowy dla rzemieślników izraelickich 3000 zł., fundacya dra Lingera na stypendya dla uczniów medycyny 6.030 złr., fundacya dra Lingera dla ubogich 3983 złr., fundacya I. Franka dla nowożeńców 608 zł., fundacya Józefa Kolischera dla uczniów m. szkoły przemysłowej 219 zł., fundacya M. Kulczyckiego na stypendyum dla sieroty chłopca z m. zakładu sierot 1200 zł., fundacya Fl. Ziemiałkowskiego na stypendyum dla terminatora rękodzielniczego 1372 zł., fundacya posagowa im. Arcyks. Gizeli 7500 zł., fundacya St. Gosiewskiego 79.790 zł., fundacya Fr. Blanka dla rzemieślników 26.300 zł. fundacya K. Kiselki dla chłopców 2500, dla dziewcząt 2120 zł., fundacya Romana Ducheńskiego dla rzemieślników 96.873 zł.

P. Jaegermann zapytuje, kiedy fundacya Gosiewskiego, wykazująca co roku niedobory, wejdzie w życie?

Dr. Gębarzewski odpowiada, że nastąpi to wkrótce; obecnie ma gmina zaciągnąć większy dług w Towarzystwie kredytowem ziemskiem, spłaci pożyczki innych banków, oczyści majątek z innych ciężarów, pomnoży dochody i wprowadzi fundacyę w życie.

P. Jaegermann, niezadowolony tą odpowiedzią, czyni wniosek, ażeby gmina sprzedała majątek fundacyi i z sumy uzyskanej utworzyła w myśl życzenia testatora fundacyę stypendyjną.

P. Dąbrowski odpowiada, że temu życzeniu na razie nie może stać się zadość, bo sprzedaż musiałaby nastąpić pod niekorzystnemi warunkami.

Na tem zakończono obrady nad tego-

rocznym budżetem i tem samem skończyła się trzechletnia czynność ustępującej Rady.

P. Kulczycki, imieniem Rady podziękował w krótkich słowach dr. Gnoińskiemu za kierownictwo pełne taktu i bezstronności.

Dr. Gnoiński w kilku słowach podziękował za uznanie dobrych chęci jego.

P. Jaegermann w dłuższem przemówieniu imieniem stronnictwa *Łączności i Zgody* dziękuje prezydentowi za okazaną bezstronność, „dzięki której statek nasz się nie rozbił. Mnie — powiada mowca — przystoi dać wyraz temu uczuciu wdzięczności, gdyż ja to właśnie w ciągu trzech lat przysporzyłem może wiele pracy czcigodnemu prezydentowi, magistratowi, sekcyom i Radzie, ale bądźcie panowie przekonani, że czyniłem to w chęci służenia sprawie publicznej. Jeżeli były niesnaski pokryjmy je zapomnieniem". (*Huczne oklaski.*)

Na wniosek p. Jaegermana pp. radni przez powstanie z miejsc i okrzykiem: *Niech żyje!* oddali cześć p. prezydentowi i na tem skończyło się ostatnie posiedzenie ustępującej Rady.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Komitet chowu koni.

(Dokończenie.)

XIV. Towarzystwo gospodarczo-rolnicze krakowskie zapytuje, czy w razie udania się z prośbą do Ministerstwa o subwencyę dla hodujących zdatne do rozpłodu ogierki jednoroczne celem ułatwienia wychowu i sprzedaży ich po przystępnej cenie, mogłoby liczyć na poparcie ze strony komitetu. Komitet uchwala oznajmić Towarzystwu, iż nie widzi się na razie w możności poparcia tej jego uchwały.

XV. Wydział rady powiatowej w Chrzanowie przedkłada i popiera podanie p. Ludwika Nowakowskiego o zaprowadzenie stacyi ogierów rządowych w powiecie chrzanowskim i oświadcza się za Krzeszowicami, jako najodpowiedniejszem miejscem na stacyę ogierów. Komitet uchwala oznajmić Wydziałowi powiatowemu w Chrzanowie, iż nie może poprzeć utworzenia napowrót stacyi w Krzeszowicach z powodu, iż stacya ta dla braku odpowiedniego umieszczenia w roku zeszłym musiała być zwiniętą.

XVI. Komenda zakładu stadników w Drohowyżu przesyła do zaopiniowania podanie kilkunastu gmin i obszarów dworskich powiatu liskiego o przeniesienie stacyi ogierów z Ustyanowy do Olszanicy. Komitet uchwala nie wchodzić w ocenienie tej prośby z powodu, że do roku 1885 trwa kontrakt o najem lokalności stacyjnych w Ustyanowej.

XVII. W sprawie zgłoszenia chęci sprzedaży jednego ogiera na reproduktora rządowego, nadesłanego przez p. Aleksandra Kuziemkę z Leżajska, komitet uchwala na wniosek p. Józefa Skarbka Borowskiego uwiadomić p. Kuziemkę, iż powinien przedstawić ogiera komisyi do premiowania delegowanej przy sposobności jarmarku na konie w Tarnowie dnia 28 kwietnia.

XVIII. Komitet przyjmuje do wiadomości doniesienie pana komendanta zakładu stadników w Drohowyżu, iż wobec odmowy udzielonej na podanie Wydziału rady powiatowej w Nisku o utworzenie stacyi rozpłodników w Nisku, postanowił na dalsze podanie tego Wydziału poparte żądaniem hr. Hompescha dać do Niska dwa ogiery w najem za wynagrodzeniem pieniężnem.

XIX. Komitet przyjmuje do wiadomości sprawozdanie pana komendanta zakładu stadników w Drohowyżu o obecnym stanie liczebnym reproduktorów rządowych w Galicyi. Według tego cała suma ogierów wynosi 422, z tych 345 jest na stacyach, 76 jest wynajętych, a jeden jest w instytucie dla nauczycieli konnej jazdy w Wiedniu.

XX. P. Józef Skarbek Borowski wnosi podanie Towarzystwa rolniczego okręgu rzeszowskiego, które zwracając uwagę, iż na św. Wojciecha d 23 kwietnia odbędzie się w Rzeszowie jarmark na konie, prosi, ażeby z jarmarkiem tym połączyć zakupno i premiowanie ogierów. P. Borowski stawia wniosek, ażeby to co się nie rozda i zaoszczędzi w nagrodach na innych jarmarkach, wydać na powiększenie ilości premii dla jarmarku rzeszowskiego. Wniosek przyjęty.

XXI. Towarzystwo gospodarskie zwraca uwagę komitetu, iż już poprzednio poruszano sprawę utworzenia stacyi ogierów w powiecie skałackim, ale przedstawienie to nie zostało uwzględnione, pomimo, iż powiat ten nie ma ani jednej takiej stacyi; Towarzystwo prosi zatem o zarządzenie, aby który z hodowców tej okolicy otrzymał na wyżywienie bez wynagrodzenia pieniężnego jednego ogiera rządowego z obowiązkiem, iż ogier ten będzie stanowił pewną ilość obcych klaczy. Komitet odmawia uwzględnienia tej prośby z przyczyn zasadniczych.

XXII. P. Józef Skarbek Borowski stawia następujący wniosek: Z powodu, iż (wprawdzie w niektórych wypadkach tylko) zwracano zakładowi stadników wynajęte ogiery w stanie takim, który wiele pozostawiał do życzenia tak pod względem wyżywienia jak i należytego pielęgnowania, a niekiedy zagrażał nawet na przyszłość ich zdolnościom rozpłodowym, należy zapobiedz podobnemu postępowaniu niesumiennych hodowców. W tym celu należy udać się do c. k. Ministerstwa rolnictwa, ażeby komendzie stadników w Drohowyżu udzieliło jak najdalej idącego upoważnienia w tym kierunku, ażeby jej wolno było takim hodowcom odmówić dalszego wynajęcia ogiera rządowego nietylko po upływie okresu najmu, ale nawet jeszcze w jego ciągu, w razie gdyby spostrzeżono podobne zaniedbanie. Hr. Logothetti z wdzięcznością wita ten wniosek i popiera go najzupełniej. Komitet przyjmuje go w całości.

XXIII. Hr. Logothetti stawia wniosek, ażeby przypomnieć najemcom stadników rządowych to postanowienie kontraktu najmu ogierów, według którego muszą przyzwolić na stanowienie także i obcych klaczy w pewnej ilości. Pan wnioskodawca motywuje swój wniosek uwagą, iż często wydarzają się wypadki, że wieśniacy zgłaszający, się z klaczami do stanowienia, bywają odsyłani.

JE. p. Przewodniczący nie zapoznaje słuszności wniosku hr. Logothettego, jednakże zwraca uwagę, że najemcy ogierów muszą w takich wypadkach postępować z wielką ostrożnością, gdyż często zgłaszają się wieśniacy z choremi klaczami, których dopuszczenie narażałoby tak skarb publiczny, jak najemcę ogierów na straty. Komitet przyjmuje wniosek hr. Logothettego z uwzględnieniem uwagi pana Przewodniczącego.

XXIV. P. Borowski wnosi: Należy udać się do Ministerstwa z prośbą o wyznaczenie dotacyi na premiowanie koni na jarmarkach wiosennych i o wydelegowanie hr. Logothettego na te jarmarki, również należy prosić o wyznaczenie kwoty pieniężnej na zakupno ogierów, które przy sposobności tych jarmarków mogłyby być zakupione. Ponieważ pierwszy jarmark odbędzie się już dnia 12 kwietnia, przeto trzeba zwrócić uwagę Ministerstwa na potrzebę pospiesznej decyzyi Odpowiedź byłaby pożądaną najpóźniej z początkiem marca, ażeby dość wcześnie jeszcze poczynić można było ewentualne zarządzenia.

Wniosek przyjęto. Na tem zamknięto posiedzenie.

Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie.

I.

(*L*) W niedzielę odbędzie się dwunaste walne zgromadzenie członków lwowskiego Towarzystwa zaliczkowego, na którem dyrektor p. Wacław Dąbrowski odczyta sprawozdanie dyrekcyi z czynności r. 1882. Obszerne to sprawozdanie oddaje najpierw cześć zasługom zmarłych w r. z. ś. p. Alfreda Młockiego, który był prezesem tego towarzystwa, i ś. p. Piotra Grabowicza, b. członka rady nadzorczej i zastępcy dyrektora.

Liczba członków Towarzystwa wynosiła z końcem r. z. 1756. Najwięcej należało doń osób umysłowo pracujących, liczba ich bowiem wynosiła 723; rękodzielników i przemysłowców było 583, kapitalistów i bez określonego zajęcia 252; handlarzy i kupców 73, rolników 47, właścicieli i dzierżawców większych posiadłości 42, fabrykantów 9 a nareszcie rozmaitych instytucyi 27.

Kwota deklarowana na udziały wynosiła 199 400 zł. a rzeczywiście wpłaconych udziałów było 142.293 zł (centy opuszczamy) czyli 71·36 prct. kwoty deklarowanej; na jednego członka przypada w przecięciu 81 zł. Fundusz rezerwowy wynosił 13.927 zł. czyli 9·78 prc. wpłaconych udziałów; cały zaś majątek własny wynosił z końcem r. z. 156.220 zł. Wkładki na rachunek bieżący wynosiły 483.582 zł.; w porównaniu z rokiem wzmogły się o 21.973 zł. Ruch w rachunkach bieżących wzmógł się znacznie w r. z. a natomiast zmniejszyły się właściwe wkładki oszczędności. Pochodzi to nietylko z zniżenia przez Towarzystwo stopy procentowej od wkładek na $4^{1}/_{2}$ prc. ale także i ztąd, że publiczność przyzwyczaiwszy się do wyższych kursów papierów nie pozbywa ich tak chętnie, jak w latach ostatnich.

Z kredytu bankowego korzystało Towarzystwo w r. z. więcej niż w r. 1881. I tak gal. kasie oszczędności było Towarzystwo dłużne 55.502 zł., austro-węgierskiemu bankowi 80.895 zł. W ogóle stosunek kapitału obcego do własnego przedstawiał się jak 3·97 : 1. Pożyczek udzieliło Towarzystwo w r. z. 3.218 na ogólną kwotę 2,112.164 zł. Z tej sumy spłacili już dłużnicy 1,411.780 zł., tak, że zostaje do spłacenia kwota 700.383 zł.

Udzielaniem obfitego kredytu przedsiębiorstwom przemysłowym i handlowym, przyczyniło się Towarzystwo do podniesienia licznych warsztatów i handlów a niektóre z nich prawie wyłącznie zawdzięczają tej instytucyi swój byt i powodzenie. Od r. 1881 udziela ta instytucya kredytu na budowę domów we Lwowie; przy jej pomocy powstało u nas w ciągu dwóch lat 24 domów nowych. Kredyt na ten cel udzielony wynosił 245.900 zł., z czego spłacono już 128.200 zł Z kredytu w rachunku bieżącym korzystało w instytucyi 2 5 stron z sumą 131.082 zł. Były to przeważnie stowarzyszenia zarobkowe i większe firmy kupieckie. Obecnie posiada Towarzystwo 7 realności; jedną z nich rozparcelowano i wybudowano tam nowy dom. Realności przyniosły $4^{1}/_{6}$ prc. czystego dochodu od kapitału

Kapitał obrotowy wynosił z początkiem roku z. 663.459 zł., z końcem zaś roku z. 810.496 zł.; ogólny obrót kasowy 6,967.051 zł. Czysty zysk w r z. wynosił 12.167 zł.

Interes ze stowarzyszeniami związkowemi rozwija się z każdym rokiem, obecnie zaś skutkiem przyjęcia przez walne zgromadzenie Związku stowarzyszeń wniosku, o uznanie Towarzystwa zaliczkowego za najwłaściwszego pośrednika dla stowarzyszeń na placu lwowskim we wszystkich ich intesach kredytowych i pieniężnych, zawarło Towarzystwo z Patronem stowarzyszeń odpowiednią umowę i przyrzekło między innemi że przez stosowną zmianę statutu swego zapewni stowarzyszeniom związkowym prawo udziału w ogólnych zgromadzeniach. Rzeczą niedzielnego ogólnego zgromadzenia będzie przez zmianę §. 37 i 56 *a*) statutu temu słusznemu żądaniu Patrona zadość uczynić. Uważać bowiem należy jako dowód wielkiego zaufania do Towarzystwa, że jeszcze przed ostatecznem zawarciem wzmiankowanej umowy przystąpiło doń w charakterze członków 27 stowarzyszeń związkowych, co w wysokim stopniu podnosi wartość zawarowanej nieograniczonej poręki członków.

W stosunku kredytowym już to jako członkowie, już to za pośrednictwem żyra członków Towarzystwa stało z niem w związku 39 stowarzyszeń, akredytowanych u niego do kwoty 223.000 zł., z czego dnia 31 grudnia 1882 winnych mu było 37 stowarzyszeń kwotę 149.631 zł. 21 ct. zaś 31 grudnia 1881 28 stowarzyszeń kwotę 106.044 zł. 73 ct. Obecnie zatem o 9 stowarzyszeń więcej z kwotą 43.586 zł. 48 ct.

Również lokowały w Towarzystwie stowarzyszenia związkowe swoje zwyżki kasowe. Saldo tych rachunków wynosiło 31 grudnia 1881 18.151 zł. 34 ct. na korzyść 23 stowarzyszeń; w ciągu roku jednak dochodziły nieraz te lokacye do znacznej wysokości Domicylu w obec Austro-Węgierskiego Banku udzielało Towarzystwo stowarzyszeniom związkowym za opłatą $^{1}/_{8}$ prct. prowizyi od przyjętych w reeskoncie przez tenże Bank weksli.

(×) **Pobór surowicy.** Ministerstwo skarbu reskryptem z 22 lutego r. b postanowiło, że dla uzyskania przyzwolenia do poboru surowicy bądź to bezpłatnie ze źródeł solnych, bądź za opłatą ceny z c. k. salin w celu polepszenia pokarmu dla bydła, wystarczać ma potwierdzenie zwierzchności gminnej lub przełożeństwa obszaru dworskiego co do wykazu stanu bydła petenta i rzeczywistej potrzeby surowicy do powyższego celu, że zatem w podobnych wypadkach nie należy wymagać więcej przepisanego dekretem byłej kancelaryi nadwornej z roku 1836 świadectwa lekarza powiatowego. Podania w tej mierze wnoszone być mają do nadzorów straży skarbowej, których obowiązkiem będzie po poprzedniem sprawdzeniu podawanych przez obszary dworskie lub zwierzchności gminne dat co do ilości i gatunku bydła, oraz potrzeby surowicy, przedkładać podania bezzwłocznie wprost c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z odpowiednim wnioskiem.

Równocześnie zniżyło ministerstwo skarbu obecną cenę surowicy w Wielickim zarządzie salinarnym dla petentów zamiejscowych na kąpiele lub na poprawienie pokarmu dla bydła (1 zł. 22 ct. od hektolitra) na 70 ct. Cena dla petentów miejscowych, to jest w Wieliczce zamieszkałych, oraz cena ustanowiona we wszystkich innych salinach nie ulega zmianie.

OSTATNIA POCZTA

Rozprawy budżetowe według *Presse* ukończyć się mają w przyszłą środę. W razie potrzeby odbywać się będą w pierwszych trzech dniach przyszłego tygodnia także posiedzenia wieczorne. Nie da się już dzisiaj powiedzieć, czy po załatwieniu budżetu przyjdą pod dyskusyę inne jeszcze przedmioty, zdaje się jednak, że przed feryami wielkanocnemi Izba przeprowadzi rozprawę nad ustawą o czesko-morawskiej kolei transwersalnej. Natomiast nie ma widoków, aby nowela do ustawy o szkołach ludowych jeszcze przed Wielkanocą stanęła na porządku dziennym pełnej Izby.

Izba deputowanych, jak donieśliśmy w części wczorajszego nakładu, obradowała wczoraj nad budżetem ministerstwa oświaty, mianowicie nad tytułem „wyższe zakłady naukowe."

Dep. Wurmbrand popierał rezolucyę wzywającą rząd do rychłego zbudowania uniwersytetu i techniki w Gracu i wniósł, aby pierwszą ratę kosztów na te budowy wstawiono do budżetu najbliższego roku.

P. minister Conrad wyraził nadzieję, że pierwszą ratę kosztów na budowę techniki w Gracu będzie mógł wstawić już do przyszłorocznego budżetu.

W dalszym ciągu obrad dep. Kwiczała rozbierał kwestyę otwarcia czeskiego wydziału lekarskiego w Pradze.

Dep. Vasaty krytykował rozporządzenie, według którego język niemiecki ma być obowiązkowym przy składaniu egzaminów. Mowca przyznał atoli, że w ogóle obecny rząd korzystnie się odróżnia od rządow stronnictwa liberalnego i dlatego głosować będzie za przedłożeniem rządowem.

Dep. E. Czerkawski przemawiał za utworzeniem wydziału lekarskiego w uniwersytecie lwowskim.

P. minister oświaty przyznał, iż fakultet lekarski we Lwowie miałby odpowiednią liczbę słuchaczów, zaprowadzenie jednak tego wydziału zależeć będzie od wzrastających potrzeb ludności i względów finansowych. P. minister spodziewa się, iż czeski wydział lekarski w Pradze otwartym zostanie w bieżącym jeszcze roku. Rozporządzenie o egzaminach nie dąży do naruszenia charakteru czeskiego uniwersytetu, zresztą postara się zasięgnąć wiadomości o rezultatach egzaminów.

Po przyjęciu wniosku o zamknięcie dyskusyi dep. Tilscher zaprotestował przeciw inwektywom rzuconym na Czechów przez dep. Lustkandla. Dep. Sax polemizował z Kwiczałą. Dep. Vasaty odpierał wyrażenie Riegera, jakoby niemieccy profesorowie tylko z troski o czesne byli przeciwni czeskiemu uniwersytetowi.

Dalsze szczegóły posiedzenia podaje depesza wiedeńska.

Na przedwczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej przekazano przedłożenie o galicyjskim funduszu indemnizacyjnym dep. Zeithammerowi, który zażądał, aby rząd kazał przetłómaczyć i rozdał członkom komisyi sprawozdanie złożone swojego czasu w tym przedmiocie przez galicyjski Wydział krajowy.

Dep. Bartmański zażądał przedłożenia materyału statystycznego o zaliczkach i dopłatach, dep. Lienbacher zaś wszystkich patentów odnoszących się do galicyjskiego funduszu indemnizacyjnego. Po przyjęciu wszystkich tych wniosków przystąpiła komisya do dyskusyi nad paragrafem 8 ustawy finansowej o pokryciu niedoboru. Po krótkich obradach, w których wziął także udział p. minister Dunajewski, przyjęto rzeczony paragraf i rozpoczęto dyskusyę nad wniesionym przez rząd kredytem dodatkowym.

Wiener All. Ztg. dowiaduje się ze źródła pewnego, że kwestya organizacyi galicyjskiej kolei transwersalnej jest bliską ostatecznego załatwienia. Prezesem dyrekcyi ma zostać dep Jaworski, radca rządowy Richter zaś naczelnikiem właściwego zarządu kolejowego. Biuro złożone będzie przeważnie z urzędników kolei galicyjsko-węgierskiej i Albrechta. Projektowana linia Stryj-Beskid zostanie połączona z koleją transwersalną, tym sposobem bowiem osłabić się da zapewne wpływ niekorzystny, jaki zamierzona kolej musiałaby wywrzeć pod względem handlowym na kolej transwersalną przez odwrócenie wschodnio-galicyjsko-węgierskiego obrotu. Linia austryacka galicyjsko-węgierskiej kolei w danej chwili zostanie oddzieloną od węgierskiej i przejdzie pod zarząd państwowy. W kołach kompetentnych spodziewają się, pisze dalej przytoczony dziennik, że stosunek kolei transwersalnej do kolei Karola-Ludwika da się uregulować na podstawach wypływających z naturalnego stanu rzeczy. Obie koleje będą się zbiegały pomiędzy Krakowem i Brodami w trzech punktach, mianowicie na przestrzeniach Lwów-Stryj, Przemyśl-Chyrów, Tarnów-Grybów. Pomimo, że we wszystkich tych trzech wypadkach linie poboczne (*Flügelbahnen*) będą należały do kolei transwersalnej, nie ma niebezpieczeństwa konkurencyi, gdyż ze strony kolei transwersalnej uczyniona będzie kolei Karola-Ludwika propozycya, aby każda z tych kolei ograniczyła się ściśle na swoje tery-

toryum i wystrzegała się wdzierania w obręb drugiej.

Według *Budapester Corr.* przedłożenie o budowie linii Beskid-Munkacz wniesione będzie do parlamentu węgierskie'go po nadejściu szczegółowych sprawozdań inżynierów wysłanych dla zbadania tej linii i wytknięcia trasy. Budowa potrwa około trzech lat, gdyż teren nastręcza wielkie trudności.

Rokowania austryacko-węgierskiej konferencyi celnej, zwołanej przed kilkunastu dniami do Wiednia w sprawie podatku gorzelnianego, zostały przerwane, gdyż okazała się ponownie potrzeba wysłuchania opinii rzeczoznawców. Konferencyę odroczono na czas nieoznaczony a tem samem i załatwienie przedłożenia o nowym podatku gorzelnianym

---

Według telegramu *Czasu* z Rzymu, papiery w sprawie duchownych, którzy mają być prekonizowani na biskupów polskich, już rząd rossyjski wręczył Stolicy Świętej. Konsystorz odbędzie się więc 13go albo 15 tego miesiąca i na nim zostaną mianowani: ks. biskup Popiel arcybiskupem warszawskim; ks. biskup Gintowt, arcybiskupem mohilewskim; ks. Sotkiewicz, biskupem sandomirskiem; ks. Kozłowski, biskupem łucko-żytomirskim; ks. biskup Borowski, biskupem płockim; ks. biskup Bereśniewicz, biskupem włocławskim; ks. Kryniewicki, biskupem wileńskim; ks. Pallhulion, biskupem żmudzkim; ks. biskup Kuliński, biskupem dyecezalnym kieleckim Sufraganami zaś ks. Antoni Zerr Terespolskim; ks Hollak Seyneńskim; ks. Pöllner kaliskim.

Dla zoryentowania się w obecnem niejasnem wcale stadyum prusko-rzymskiej kwestyi kościelnej podajemy list, jaki otrzymała z Rzymu z pierwszego zródła *Pol. Cor.* Korespondent przytoczonego organu tak pisze: „Powszechnie utrzymują tu, że rząd pruski powinienby ogłosić także i drugi list cesarza do Papieża, t. j. odpowiedź cesarza z d. 18 lutego b. r. na drugi list Papieża z d. 30 stycznia. Także i drugi list cesarski kontrasygnował ks. Bismarck. Bez względu na to, co piszą dzienniki rzymskie, nieprzychylnie lub obojętnie dla Watykanu usposobione, pewną jest rzeczą, że ostatni list cesarza napisany jest w duchu równie uprzedzającym i pojednawczym jak pierwszy. Nawet kardynał Ledóchowski, któremu Papież dał do odczytania list cesarski, nie znalazł w nim nic nagannego ani w treści, ani w formie. P Schlözer, wręczając ten list d. 26 lutego kardynałowi Jacobiniemu, oświadczył mu, że rząd pruski udzieli bezzwłocznie odpowiedź w drodze dyplomatycznej na memoryał jego z d. 18 stycznia, a ze swej strony dodał, że po odpowiedzi tej spodziewać się będzie można szybkiego i pokojowego rozwiązania. Mimo to osoby otaczające Papieża sądzą, że na te upragnioną odpowiedź trzeba będzie dosyć długo czekać. Od niej też zależy ostateczny rezultat rokowań, ponieważ korespondencya między papieżem a cesarzem, jakkolwiek niezaprzeczenie doniosłego znaczenia, w gruncie rzeczy ma tylko prywatny charakter. Utrzymują tu, że mowy p. Windhorsta, a zwłaszcza ostatnia, w której starał się wywołać pewnego rodzaju nieporozumienie między cesarzem niemieckim a jego ministrami, upatrując różnicę między dążnościami monarchy a ministrów, mogły sparaliżować pojednawcze usposobienie gabinetu berlińskiego. Krąży tu nawet pogłoska, że dzienniki katolickie w Rzymie otrzymały z góry wskazówkę, aby umiarkowały swój entuzyazm dla centrum niemieckiego. Uważni czytelnicy nie mogli bowiem pominąć artykułu dziennika *Moniteur de Rome*, w którym oświadczono, że Papież nie bierze na siebie odpowiedzialności za stanowisko, jakie w tej chwili zajęło centrum w sejmie pruskim.“

Z powodu demisyi ministra wojny generała Kameke oświadcza *Kreuz. Ztg.*, że dzienniki bez żadnej podstawy z ustąpieniem generała łączą pogłoski o wrzekomych zmianach ministeryalnych, o zmianie systemu itd. Minister wojny nosił się już od dawna z myślą wystąpienia z gabinetu i uznał porę obecną za najodpowiedniejszą do wycofania się z areny politycznej.

Według ostatnich doniesień traktowano wprawdzie z generałem Blumenthalem o objęcie teki ministra wojny, rokowania jednak nie doprowadziły do pożądanego rezultatu i skutkiem tego zwrócono się do generała Bronsart-Schellendorffa, który niezawodnie będzie mianowany następcą Kamekego. Generał Bronsart urodził się r 1832 w Gdańsku, był przez czas dłuższy profesorem w akademii wojennej i dał się poznać światu naukowemu z wielu dzieł treści wojskowej.

Obok zmiany w ministerstwie wojny przedmiotem ogólnego zajęcia w Berlinie jest mianowanie następcy tronu angielskiego marszałkiem polnym. Zdaniem dzienników niemieckich fakt ten należy uważać za oznakę najserdeczniejszych stosunków łączących Niemcy z Anglią. Odznaczenie takie należy do osobliwości i bywa udzielane w rzadkich tylko wypadkach, dla tego też przypisują mu znaczenie polityczne.

W przyszłym tygodniu przyjść ma pod obrady w sejmie pruskim wniosek posłów Kantaka i ks. Stablewskiego, w którym Koło polskie domaga się przywrócenia praw przysługujących językowi polskiemu w szkołach i urzędach.

Figaro podaje kilka szczegółów o wzbronionem przez francuski rząd zgromadzeniu robotników francuskich. Rząd nie mógł pozwolić na zgromadzenie tak liczne w miejscu otwartem, zwłaszcza że odbyć się miały równocześnie dwa zgromadzenia, przed pałacem inwalidów i przed ratuszem. Drugą pobudką zakazu, nader ważną, była okoliczność, że inicyatywa wyszła od kilku grup anarchistów paryskich, którzy agitują pomiędzy robotnikami bez zajęcia. *Figaro* oblicza, iż zebrać się miało około 60.000 robotników. Rząd miał pewne wskazówki, że tłumne to zgromadzenie zamierzało nawet wtargnąć do Izby deputowanych. Pogróżkę radykalnego deputowanego Clemenceau, rzuconą podczas rozpraw nad rewizyą konstytucyi, że rząd opozycyą wywoła rewolucyę, pochwyciły żywioły anarchiczne i wyzyskały ją na swój sposób między robotnikami. Przedstawiano, że rząd nie jest wyrazem woli ludu, bo wszelkie życzenia ludu paraliżuje senat i gabinet, który nie chce zniesienie senatu.

Na miejsce opróżnione po generale Chanzym został mianowany generał Constant Thiéry. Obsadzono już także wszystkie komendy po książętach Orleańskich.

Z Dublinu donoszą, iż z pomiędzy uwięzionych w Kilmainham zgłosiło się znowu kilku, którzy ofiarują komisyi śledczej swe usługi w celu wykrycia nowych szczegółów o spiskach. Rząd wybrał na świadka z pomiędzy obwinionych niejakiego Tomasza Martin, który zeznał, że należał do bandy morderców i umyślnie ćwiczył się przedtem przez kilka tygodni w strzelaniu z rewolweru Komisya śledcza zawiadomiła rząd, że Martin będzie prawdopodobnie najważniejszym świadkiem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 marca. Izba deputowanych uchwaliła budżet wyższych zakładów naukowych wraz z rezolucyami przez komisyę proponowanemi. W rozprawie nad budżetem szkół średnich ks. Ozarkiewicz żądał zaprowadzenia nauki religii po rusku w gimnazyum czerniowieckiem i lwowskiem. Przyszłe posiedzenie jutro.

Obwieszczenie rektora uniwersytetu gani zachowanie się studentów podczas obchodu poświęconego pamięci Wagnera, które dotkliwie obraża uczucia patryotyczne. Rektor wyraża boleśne oburzenie z powodu, że możliwe były zajścia tak ubliżające dobrej sławie uniwersytetu, a zarazem wypowiada opartą na znajomości stosunków nadzieję, że takie niepatryotyczne zapatrywania wyznawane są tylko przez małą cząstkę słuchaczy wiedeńskiego uniwersytetu. U większości słuchaczy takie zboczenia wzbudzają litość i pogardę. Senat akademicki weźmie pod rozwagę, czy porządek na uniwersytecie wymaga wymierzenia kar dyscyplinarnych na winnych. Tymczasem upomina senat dobitnie studentów, aby w działaniu i postępowaniu nigdy z oczu nie tracili honoru i dobra *alma matris*, tej wielkiej prastarej kreacyi okrytej sławą dynastyi habsburskiej.

Paryż, 8 marca. Senat uchylił 169 głosami przeciw 122 pierwszy artykuł ustawy o stowarzyszeniach. Minister spraw wewnętrznych zapowiedział projekt rządowy w tym przedmiocie. Simon zarzucił rządowi, że w zapowiedzianym projekcie zamierza ograniczyć wolność religijną. Senat powinien zatem głosować za dzisiejszym projektem.

Rzym, 8 marca. Prokurator państwa wnosi odesłanie przed sąd przysięgłych osób, które biusty Oberdanka ustawiały.

Rigettieri, który znieważył godło ambasady austryackiej, stanie 16 b. m. przed sądem przysięgłych.

Papież w dniu urodzin i koronacyi przyjmował życzenia Buteniewa i Erringtona.

Berlin, 9 marca. (*Tel. pr.*) W ministerstwie wyznań czynią się wstępne przygotowania do zmiany organicznych postanowień ustaw majowych. Rezultat prac tych posłuży do wniesienia odpowiednich projektów w Izbie, chociażby nawet rozbiły się układy z Rzymem.

Paryż, 9go marca. (*Tel. pryw.*) Dwór włoski miał dać ks. Napoleonowi do zrozumienia, aby teraz jeszcze nie przyjeżdżał do Włoch.

Londyn, 9 marca. (*Tel. pryw.*) Z Dublinu donoszą, że władze wkrótce będą miały dostateczny materyał w ręku, aby kilku irlandzkim członkom parlamentu udowodnić współwinę w morderstwach i spiskach. Skarbnik ligi agraryjnej Evan uciekł z Dublinu. Policya twierdzi, że oprócz zeznań Careya posiada najzupełniejsze dowody winy Byrne'a i Walsha. Dokumenta w tej sprawie wysłano do Paryża. Byrne miał mieć udział w zamachu morderczym na Fielda.

Wiedeń, 9 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych dep. Sturm zaprotestował przeciw metodzie prawicy przy wczorajszym wyborze mowcy generalnego, skutkiem której lewica skazaną została na milczenie. Postępowaniem takiem uważa się lewica zwolnioną na przyszłość od wszelkich względów podyktowanych jej parlamentarnem koleżeństwem.

Następnie p. minister oświaty omawiał wniesioną rezolucyę żądającą aby rozporządzenie wydane w sprawie słoweńskich uczniów szkół średnich w Krainie zostało zastosowane także do innych krajów zamieszkałych przez ludność słoweńską. P. minister oświadczył, że rezolucya w ten sposób została zredagowaną, że rząd nie może zająć się nią na seryo.

P. minister przedstawia, że zarządzone w Krainie przekształcenia sięgają r. 1873 i zostały rozpoczęte przez poprzednie ministerstwo oświaty. Ci którzy domagają się, aby zarządzenia wprowadzane w Krasnie rozciągnięto także na inne kraje, powinni żądanie swoje przynajmniej trafnie sformułować. Skutkiem zaprowadzenia klas paralelnych według różnicy języka, powstałyby liczne trudności, które dałyby się wprawdzie przezwyciężyć, rząd jednak w tym tylko razie mógłby zgodzić się na propozycyę, gdyby miał to przeświadczenie, że nie wyniknęłyby z tego niekorzystne dla oświaty następstwa. Kompetentnemi zaś organami do ocenienia pożyteczności szkół z klasami paralelnemi są reprezentacye krajowe i krajowe władze szkolne. Zdaniem dep. Moro, rezolucya ta jest zbyteczną dla Krainy.

Dep. Coronini wnosi do rezolucyi poprawkę na rzecz języka włoskiego w szkołach średnich a to celem usunięcia mniemania, jakoby język ten nie cieszył się zbytnią sympatyą.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 marca 1883, godzina [illegible], min. 40. Losy kredytowe 170 50, Węg. akcye kredyt. 310·—, Akcye anglo-austr. 115.50, Akcye banku Union 117·—. Akcye kolei Karola Ludwika 305·25. Akcye kolei północnej 278·—. Akcye kolei południowej 143·30, Akcye kolei Alföld. 170·—, Akcye kolei Elżbiety 215·75. Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 170·75 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 125·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·25, Losy regulacyi Cisy 109 80, Losy tureckie 27·—, Węgierska renta 20· , Akcye banku związkowego 112·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —. , Rubel papierowy 1·19½ Węgierskie losy 116·75. Marka niemiecka —.—, Usposobienie lepsze.

Wiedeń, 8 marca 1883, godzina 5 min. 35. Akcye kredytowe 309 80, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 305·—, Południowa —·—, Renta papierowa 78·17, Galicyjskie listy zastawne 102·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100 75, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·49½, Rubel pap. —·—, Usposobienie —

Wiedeń, 9 marca 1883, godzina 10. min. 35. Akcye kredytowe 307·10, Anglo-Austr. 117·—, Unionbank 118·10, Kolej Karola Ludw. 304·75, Południowa 143·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne .—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9 49½ Rubel papierowy 1·19·¾. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z d. 8 marca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10· do 11·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 32·— do 32·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.60 do 9·63 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·—. do 13·88 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 183·50 m, żyto —·— m., spiritus 53·40, olej rzepakowy 79·— m. Szczecin Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż. mąki 159 kilogr. 57·25 fr., olej rzepakowy 105·75 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—. owies — —, spiritus —·—. kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Przyjechali do Lwowa
dnia 9 marca 1883.

Hotel Georgea.

Pp S. Marchwicki z Warszawy. A. Sozański z Grabowic. J. Bojunga z Barmen. S. Orenstein z Czerniowiec. F. Fakler z Wiednia.

Hotel Langa.

Pp. Dr. L Thalloczy z Buda-pesztu E. Robiczek z Opawy. J. Kolowrat z Wiednia. J. Kozlik z Wiednia. J. Gross z Biały.

Hotel Europejski.

Pp. K. Abrahamowicz z Czyrcz. A. Wojczyński z Jalwięgi L. Szalay z Buda-pesztu A. Lunjak z Hajdy.

Hotel Angielski.

Pp. A. Strakosch z Wiednia. F Jotejko z Kijowa P. Leniński z Dębicy. Dr L. Hejne ze Złoczowa. S. Burzyński z Krakowa. T. Lewicki z Sanoka.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)

z dnia 9 marca 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 728.96mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 10.6°C. Psychrometr wilgotny — 11 2°C. Prężność pary 1 6mm. Wilgoć 80%. Zachmurzenie 1. Wiatr NW1 Ozon 9.

Temperatura powietrza — 8.5°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 756.26mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^\circ 50'$ $\lambda = 41^\circ 41'$ w. $= 340^m.5$

Dla 10 marca

E. $= 10^m\ 30.^s_{00}$. $\Theta_0 = 23^h\ 11^m\ 0,^s_{96}$.

Zachód słońca 9go marca 5h 52m.,9.; wschód o 18h. 27m.,1.

Ostatnia kwadra księżyca nastąpi 1 marca 1^d o $19^h\ 2,^m{}_2$; nów $8^d\ 18^h\ 7.^m{}_4$; pierwsza kwadra $15^d\ 10^h\ 7,^m{}_5$; pełnia $23^d\ 7^h\ 40,_9$; ostatnia kwadra $31^d\ 9^h\ 57,^m{}_4$

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) $9^d\ 12,^h{}_5$; w punkcie odziemnym (Apogeum) $24^d\ 6.^h{}_5$

Słońce wstępuje w znak równonocy wiosennej w konstelacyi ryb 20 marca o 12h 26m w nocy. Czas gwiazdowy zrówna się z czasem średnim dnia 22go marca o 10h 11m w nocy.

8 marca 1883.	2^h	9^h	9^h
Stan barometru w milimetr.	$721_{.40}$	$722_{,15}$	$724_{.50}$
Stan termometru suchego w st. Cel.	$-3_{.5}$	$-5_{.5}$	$-12_{.0}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$-5_{.2}$	$-6_{,4}$	$-12_{.8}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$2_{,2}$	$2_{,8}$	$1_{.2}$
Wilgotność powietrza względna w %.	64	78	71
Stan nieba.	10	10	1
Kierunek wiatru.	ne.	nen.	w.
Moc wiatru.	1	1	1
Ilość opadu mierzona o 2h $0_{,10}$mm.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — $2_{,0}$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — $11_{,0}$.			

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 8 marca 1883.

	płacą		żądają	
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)	złr.	ct.	złr.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	304	50	308	
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	169	50	173	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	306	—	310	-
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	75	98	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	50	91	--
„ „ „ 5 pr. okresowe	97	75	98	75
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	75	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	60	102	60
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	—	101	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	—	102	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93	—	95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	97	80	99	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ Stanisławowa	22	—	24	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	53	5	64
Dukat cesarski	5	56	5	66
Napoleondor	9	44	9	54
Półimperyał	9	72	9	82
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	65
„ „ papierowy	1	18½	1	20½
100 marek niemieckich	58	25	58	90
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 6 marca 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	78.30	78.45
luty-sierpień	78.45	78.60
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	78.65	78.80
kwiecień-październik	78.65	78.[illegible]
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4 pr.	118.75	119.25
„ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	130.80	131.20
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	136.50	137.—
„ „ 1864 po 100 zł.	167.50	168.25
„ „ 1864 po 50 zł.	167.—	168.—
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	147.—	147.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1883 5 pr.	—.	— —
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.—	93.20
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	97.60	9 .75
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.—	98.50
Galicyi	98.15	98.50
Niższej Austryi	105.—	106.50
Siedmiogrodu	98.50	99.—
Węgier	98.75	99.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	117.50	117.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	311.50	311.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	828.—	830.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	601.—	603.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	214.50	215.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 złr. m. k	2786.—	2792 —
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	306.—	306.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	170.50	171.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	341.50	342.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	144.75	145.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.25	163.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.50	96.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	103.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ „ „ po 5 proct.	98.—	99.—
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.—	99.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.—	102.50
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	101.—	101 50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.90	101.05
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.50	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.70	94.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.50	93.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.75	105.—
„ po 100 zł. w. a.	100.50	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.40	98.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.—	94.25
z r. 1867	98.25	98 75
z r. 1868	93.25	93.65
z r. 1872	92.50	93.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	92.—	92.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170.50	171 —
Clarego po 40 zł. m. k.	37.50	38.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.50	20.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	19 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 25	23.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.—	40 50
Palfiego po 40 zł. m k.	36.25	36 75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.25	45.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	—.—	—.
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28 25	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37 50	38 50
7. Weksle (na 3 miesiące		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 80	120.50
Paryż za 100 fr.	47.47.50	47.52 —

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.63.—	5.65.—
„ pełnej wagi	5.62.—	5.64.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.49.—	9.50.—
Rossyjski imperyał	9.76.—	9.78.—
Talar związkowy	.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 8 marca 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	2[illegible]
„ „ „ w srebrze	78	50
Renta w złocie	97	65
5% austr. renta marcowa	92	90
Akcye banku wiedeńskiego	82[illegible]	—
„ „ kredytowego	309	50
Londyn	119	80
Srebro	—	—
Napoleondor	9	49½
Dukat cesarski men.	5	6[illegible]
100 marek niemieckich	58	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 2018. (1549 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs:

1. Na jedną posadę nauczyciela geografii i historyi w c. k. gimnazyum w Brzeżanach;

2. na jedną posadę nauczyciela z kwalifikacyą do nauki języka niemieckiego wcałem, filologii klasycznej zaś przynajmniej w niższem gimnazyum w c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie;

3. na dwie posady nauczycieli filologii klasycznej w c. k. gimnazyum IV we Lwowie; tudzież

4. na jedną posadę nauczyciela filologii klasycznej w c k. gimnazyum w Stanisławowie.

Z każdą z tych posad połączoną jest płaca z dodatkiem aktywalnym i dodatkami pięcioletniemi w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 i z dnia 15 kwietnia 1873.

Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, należy wnieść do Prezydyum Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem bezpośrednio przełożonej władzy, najpóźniej do dnia 26 marca 1883.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.
We Lwowie, dnia 26 lutego 1883.

E. 4472. (1585 2—3)

Konkurs na posadę poczmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Olesku w powiecie Złoczowskim za kontraktem służbowym i kaucyą 409 złr z rocznymi poborami płacy 400 złr., ryczałtu kancelaryjnego 100 złr., dalej ryczałtu 500 złr. za jazdy posłańcze do Ożydowa i napowrót i ryczałtu 36 złr. za wybieranie listów z zbiorczej skrzynki listowej.

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.
Lwów, dnia 5 marca 1883.

L 1538. (1610)

Dyetaryusz obznajomiony z manipulacyą znajdzie przy sądzie tutejszym natychmiast umieszczenie.

Wynagrodzenie w miarę zdolności 20 do 25 złr.

C. k. sąd powiatowy.
Zaleszczyki, 4 marca 1883.

Kuratele.

L. 7845. (1340 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 19 lipca 1882 l. 7608, Wojciech Niemczyk z Długiego za marnotrawcę uznany został i że dla tegoż kuratorem Szczepana Niemczyka z Długiego ustanowiono.
Sanok, dnia 30 grudnia 1882.

L. 5738. (1320 3—3)

Semen Kaban uznany został niedołężnym na umyśle, kuratorem tegoż jest Teodor Bojuk.

Z c. k. sądu powiatowego.
Horodenka, dnia 2 września 1881.

L 5423. (1311 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż Walerya z Glombitzów Maultzowa z Żywca uchwałą c k. sądu obwodowego w Wadowicach z 26 sierpnia 1882 l. 1925 została uznaną marnotrawną, a jej kuratorem ustanowiono Mateusza Hylińskiego gospodarza gruntowego ze Sporysza.

C. k. sąd powiatowy.
Żywiec, dnia 18 grudnia 1882.

L. 8. (1387 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że Leszko Semanów z Tarnawki uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 20 grudnia 1882 l. 14115 za marnotrawcę uznany został, kuratorem jego jest Jurko Harans z Tarnawki.

Z c. k. sądu powiatowego
Rymanów, 20 stycznia 1883

L 544. (1405 1—3)

Walenty Wolski z Dubienka uznany został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 23 września 1882 l. 12770 za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiony został Feliks Łęski gospodarz z Dubienka.

C. k. sąd powiatowy
Monasterzyska, 29 stycznia 1883.

L. 4024. (1425 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejs deleg S. I. we Lwowie w skutek uchwały lwowskiego c. k sądu krajowego jako władzy nadkuratelarnej z dnia 13 stycznia 1883 l. 959 uznaje niniejszem c. k. lekarza pułkowego II. klasy dr. Jana Kaczkowskiego ze Lwowa, umysłowo chorym i ustanawia dla niego kuratora adw. krajow. dr. Blizińskiego, co się do publicznej wiadomości podaje.
Lwów, 29 stycznia 1883.

Upadłości.

L. 13908. (1501 3—3)

C. k. sąd obwodowy oznajmia, że otworzony uchwałą z dnia 12 lutego 1880 l. 1463 konkurs do majątku Amalii Zachariasiewicz według §. §. 66 154 ustawy konkursowej dnia dzisiejszego zniesionym został.
Kołomyja, 31 grudnia 1882

L. 1966 (1596)

C. k. sąd obwodowy oznajmia, że stałym zawiadowcą masy rozbiorowej Fanny Schächtor, adw. dr. Trachtenberga, a tegoż zastępcą Joela Lazara zamianował.
Kołomyja, dnia 1 marca 1883.

Licytacye.

L. 7311. (1608 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Hryciowi Pachulicz pto 104 zł. 92 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 14 marca, 13 kwietnia i 16 maja 1883 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod Nr. 55 rep. 76 w Boberce położonej, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 450 zł wadyum 45 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.
Turka, dnia 30 grudnia 1882.

L. 6902. (1607 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kred. włość. we Lwowie przeciw Iwanowi Oszczypok z względnie tegoż spadkobiercyni Maryi zam. Babiczak z życia i miejsca pobytu niewiadomej przez kuratora Danyłę Dwernickiego zastępowanej, pto 89 zł. 19 ct. w. a. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 13 marca, 12 kwietnia i 15 maja 1883 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 44 rep. 49 w Dniestrzyku dubowym położonej, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie

Cena wywołania 300 zł. wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.
Turka, dnia 28 grudnia 1882.

L. 7473. (1609 1—3)

W dniach 21 marca, 20 kwietnia i 22 maja 1883, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 107 subrep. 167 w Jabłonce wyżnej położonej, dłużnicznej masy po Wasylu Szuhajło przez kuratora Fedia Szkrobaka zastępowanej, własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k sąd powiatowy.
Turka, dnia 31 grudnia 1882.

L. 2493. (1263 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że wskutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 4 marca 1882. l. 8351 celem zaspokojenia należących się c. k. uprz. galic akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Nathana czyli Nussima Schöpfera sum jako to:

a) 56 zł. 70 ct. z 6% odsetkami od dnia 3 stycznia 1881 i prowizyą 56½ ct;

b) 56 zł. 70 ct. z 6% odsetkami od dnia 3 lipca 1881 i prowizyą 56½ ct.;

c) 824 zł 39 ct. z 7% odsetkami od dnia 3 stycznia 1882;

d) kosztów sądowych w kwocie 15 zł. 18 ct i 25 zł. 7 ct. już przyznanych, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 469 w Brzeżanach położonej, wedle Dom. Tom VII pag. 327 n 1 haer. Nathana czyli Nussima Schöpfera własnej, w trzech terminach a mianowicie w dniach 21 marca, 25 kwietnia i 30 maja 1883 każdym razem o godz. 9 rano w zabudowaniu tut. sądu.

Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 2400 zł. Wadyum wynosi 240 zł.

W razie gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli i do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 31 maja 1883 godz. 9 rano.

Warunki licytacyjne i wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sądzie

O czem się wszystkich tych wierzycieli hipotecznych powyższej realności, ktorzyby po dniu 14 lutego 1882 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego do tabuli weszli, lub którymby uchwała tut. c. k. sądu z dnia 20 marca 1882 l. 2493 rozpisująca licytacyę powyższej realności lub późniejsze uchwały w tej sprawie wydać się mające z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły z tą uwagą zawiadamia, że kuratorem dla nich adw. dr. Finkelstein w Brzeżanach ustanowiony został.

Brzeżany, dnia 20go marca 1882.

L. 7890. (1535 1—3.

W dniach 29 marca, 26 kwietnia i 31 maja 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności tabularnej, pod nr. konsk. 117 w Turzy wielkiej położonej, dłużnika Dawida Lanz własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 500 zł. w. a. z pn. każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie Cena szacunkowa 850 zł.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków i wyciąg tabularny w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Dolina, dnia 25 stycznia 1883.

L. 5569. (1563 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Busku podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 10 rat po 9 zł. i resztującej sumy 84 zł. 52 ct. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 57 w Nieznanowie w powiecie kamioneckim położonej, dłużnika Matwija Czajkowskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. uprzyw. zakładu kredytowego włość. we Lwowie dnia 27 marca, 24 kwietnia i 28 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującymi warunkami:

1. Za cenę wywołania stawi się sumę 700 zł aw, wadyum 10 prc.

2. Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

3. Akt opisania i oszacowania można przejrzeć lub w odpisie podnieść w tus. registraturze.

4. Reszta warunków w tut. sąd. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.
Busk, 30 października 1882.

Licytacye.

L. 3652. (1551 3—3)
W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych drogowych w latach 1883, 1884 i 1885 wykonać się mających na gościńcu państwowym zakluczyńskim w okręgu budowniczym nowosądeckim, odbędzie się na dniu 28 marca 1883, o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie w Nowym Sączu licytacya na podstawie pisemnych ofert.
Suma fiskalna robót konserwacyjnych w roku 1883 wykonać się mających na gościńcu zakluczyńskim w sekcyi drogowej Ciężkowice wynosi ogółem 2 318 zł. 39½ ct.
Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki budowy, plany kosztorys sumaryczny, oraz wykaz cen jednostkowych mogą być przejrzane w powyżej wymienionem Starostwie w godzinach urzędowych.
Pisemne oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. z dołączeniem 5 prc. od sumy fiskalnej wynoszącego wadyum z wyrażeniem zaofiarowanej ceny nietylko cyframi ale też i literami, należy wnieść przed oznaczonym terminem w dniu odbyć się mającej licytacyi, najpóźniej do 12tej godziny w południe w pomnienionem c. k. Starostwie
Oferty nieułożone według przepisów istniejących, lub nie podane w terminie powyżej oznaczonym, nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 18 lutego 1883.

L. 6611. (1321 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Haliczu wypisuje celem wydobycia sumy wekslowej 60zł. aw. przez Herscha Kaufmana prawonabywcy Maryi Sawickiej przeciw Michałowi i Maryi Pawłowskim wywalczonej, publiczną sprzedaż realności w Haliczu pod nr. 30 star., 97 now. położonej, dłużników własnej, ciało tabularne stanowiącej, w dwóch terminach dnia 13 marca i 13 kwietnia 1883, zawsze o godzinie 10 rano w Haliczu odbyć się mająca.
Cena wywołania jest 1325 zł.
Wadyum wynosi 133 zł.
Akt oszacowania, tudzież warunki licytacyjne i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze
Halicz, 27 grudnia 1882.

L. 3981. (1324 2—3)
Dnia 15 marca, 19 kwietnia i 17 maja 1883 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 18 w Krywce, powiatu liskiego położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Wasyla Jakubyszyna własnej, w sprawie zakładu kredyt. włość. o zapłacenie 17 rat po 6 zł. i reszty kapitału w kwocie 48 zł. 84 ct., wraz z procentami po 6 zł. od sta z pn.
Cenę wywołania wynosi 200 zł.
Wadyum 20 zł.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.
Resztę warunków wolno w tut. sądzie przejrzeć. C. k. sąd powiatowy.
Lutowiska, 13 grudnia 1882.

L. 5175. (1265 2 3)
C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100·12 zł. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 6 marca, 3 kwietnia i 2 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. 82 w Brusnie nowem położonej, wykazem hipotecznym 117 tejże gminy objętej.
Cena szacunkowa 400 zł.
Wadyum wynosi 40 zł.
O czem się strony interesowane, tudzież wszystkich, którzyby jakowe prawa po wydaniu wyciągu tabularnego na realności powyższej nabyli, lub którymby uchwały sądowe w sprawie powyższej z jakichkolwiek przyczyn doręczone być nie mogły, do rąk kuratora c. k. notaryusza Mikułowskiego zawiadamia.
Cieszanów, 29 grudnia 1882.

L. 3378. (1306 2—3)
Dnia 6 marca i dnia 10 kwietnia 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya realności pod lk. 542|3 w Korczynie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Franciszka Zaremby pw. nieobjętej masie Józefa Bendusa Axelrada, zastąpionej przez kuratora Schulima Axelrada, pto 1487 zł. 52 ct. z pn.
Cena wywołania 220 zł.
Zakład 22 zł.
Realność ta na powyższych terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Reszta warunków licytacyjnych są w tutejszo sądowej registraturze do przejrzenia. C. k. sąd powiatowy.
Krosno, 30 października 1882.

L. 6865. (1310 2—3)
Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w gmachu sądowym celem zaspokojenia wierzytelności Ewy Puchta w kwocie 7 zł. 51 ct. z pn. w drodze publicznego przetargu egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 155 w Rudce w powiecie sądowym sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej, dłużnika Ołeksy Nakonecznego własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w dniu 8 marca, 12 kwietnia i 17 maja 1883 zawsze o 9 godz. rano.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 110 zł
Zakład wynosi 11 zł.
Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w registraturze.
Sieniawa, 31 grudnia 1882.

L. 3750. (1323 2—3)
Dnia 15 marca, 19 kwietnia i 17 maja 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 19 w Krywce powiatu liskiego położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Mikołaja Pawłyszyna własnej, w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego o zapłacenie 18 rat po 9 zł. i reszty kapitału w kwocie 73 zł. 6 ct., wraz z procentami po 6 prc. od sta z pn.
Cena wywołania wynosi 250 zł.
Wadyum 25 zł.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania. przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną
Resztę warunków wolno w tut. sądzie przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy.
Lutowiska, 10 grudnia 1882.

L. 1218. (1315 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że 14 marca, 18 kwietnia i 18 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie licytacya realności Piotra Byczyszyn pod lk. 13 rep. 28 w Laszkach w celu ściągnięcia wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 200 zł. aw. z pn.
Cena wywoławcza 400 zł.
Zakład 40 zł. aw.
Na 2 pierwszych terminach sprzedaną zostanie realność tylko za lub wyżej ceny wywoławczej, na trzecim i niżej tejże.
Kuratorem nieznanych wierzycieli jest tutejszy ck. notaryusz Wiktor Krokowsk.
Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.
Mościska, 14 lutego 1883.

L. 3741. (1446 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Krośnie przeprowadzi w dniach 28 lutego, 28 marca, 8 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w tut sadzie publiczną sprzedaż realności pod lk. 87 now. 240 star. w Odrzykoniu położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Marcina Pyprowicza własnej, w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 400 zł. z pn
Cena wywołania 900 zł. aw.
Zakład 90 zł.
Kurator niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Jaciewicz w Krośnie.
Reszta warunków w ts. registraturze wolne do przejrzenia.
C. k. sąd powiatowy.
Krosno, 20 października 1882.

L. 1140 (1317 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 66 zł. aw. z pn. na rzecz Sendera Auerbacha odbędzie się dnia 30 marca 1883 o godzinie 11 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności, dłużnika Stanisława Schotta własnej, w Tarnopolu pod l. 1921 położonej.
Cena wywołania, poniżej której nawet realność ta sprzedaną będzie wynosi 488 zł. 81 ct.
Wadyum 24 zł. 44 ct. aw.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
C. k. sąd obwodowy.
Tarnopol, 6 lutego 1883.

L. 3905. (1308 2—3)
C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Samuela Nesselrotha 44 zł. 28 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod nr. 249 w Szarem do dłużnika Jana Hareży należąca w trzech terminach 28 marca, 27 kwietnia, 30 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.
Cena wywołania 560 zł.
Wadyum 56 zł.
Milówka, 30 listopada 1882.

L. 1509. (1349 2—3)
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Salamona Judenfreunda w kwocie 85 zł. z pn. odbędzie się dnia 30 marca 1883 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności, dłużnika Józefa Perkułaby własnej, nietabularnej, w Hanusowcach pod lk. 35 położonej, która przy tymże terminie i niżej ceny szacunkowej 220 zł. sprzedaną zostanie.
Zakład wynosi 11 zł.
Stanisławów, 31 stycznia 1883.

L. 2177. (1350 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Szymona Steinholza w kwocie 85 zł. a .w. z pn. w dniach 27 marca, 24 kwietnia i 22 maja 1883 zawsze o godzinie 11 przed południem w zabudowaniu sądowem przedsięweźmie przymusową licytacyjną sprzedaż realności Katarzyny Sawickiej z Krzywcza pod lk. 37 w Krzywczu położonej, ciało tabularne wykazem hipotecznym l. 498 głównej księgi dla gminy Krzywcze objęte, stanowiącej, składającej się z parcel budowlanych 263, 376 i gruntowych l. 16, 18, 742, 993, 994, 1104, 1153|1, 1153|2, 1580, 1852|1 i 1852|2 i to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej, oraz wywołania 2550 zł., na trzecim terminie i niżej takowej.
Wadyum wynosi 255 zł.
Reszta warunków, wyciąg hipoteczny jak oszacowania są do przejrzenia w registraturze.
Mielnica, 30 kwietnia 1882.

L. 6494. (1474 2—3)
Dnia 20go marca, dnia 17go kwietnia i dnia 15 maja 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 381 w Skałacie położonej, a ciało tabularne stanowiącej, w sprawie egzekucyjnej Menie Aszkanazy przeciw Maryi Łozińskiej pto 82 zł. zpn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 250 zł. wadyum 25 zł. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej atoli, tylko za cenę wierzytelnościom hipotecznym wyrównającą sprzedana będzie. Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 15 maja 1883 godzinę 4 po południu. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz dr. Biliński.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy.
Skałat, 21 października 1882.

L. 2159. (1461 2—3)
W dniach 21 marca, 24 kwietnia, 22 maja 1883, każdym razem o 10 godzinie z rana odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż wierzytelności masy rozbiorowej Jana Garana.
1) przeciw Ignacemu Garanowi z Nowego Sącza w łącznej kwocie 2460 zł. w. a.
2) przeciw Karolowi Brzezińskiemu z Krościenka w kwocie 93 zł. 71 ct. w. a.
Wadyum co do pierwszych wierzytelności wynosi 110 zł., co do drugiej 5 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w biurze c. k. sędziego powiatowego jako komisarza konkursowego w Gorlicach.
C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 20 lutego 1883.

L 8167. (1270 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Kuttach ogłasza niniejszem, że w dniach 14 marca, 18 kwietnia i 17 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Chorocowie pod lk. 2 położonej, ciała tabularnego nietworzącej, do Kiefora Michajluk należącej, na zaspokojenie pretensyi Icka Steinbrechera w kwocie 56 złr. 62 ct. a. w. z pn. realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 460 złr. aw. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie tejże za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.
Akt zastawniczego opisania, tudzież resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w tus. registraturze.
Kutty 30 listopada 1882.

L 8168 (1271 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Kuttach ogłasza niniejszem, że w dniach 15 marca, 19 kwietnia i 30 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Roznie małym pod lk. 43|41 położonej, ciała tabularnego nietworzącej, do Hnata i Zofii Fedczuk należącej, na zaspokojenie pretensyi Icka Steinbrechera w kwocie 23 złr. aw. zpn. realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 60 złr. aw. lub wyżej przy trzecim zaś terminie tejże za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.
Akt zastawniczego opisania, tudzież resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w tus. registraturze.
Kutty, 30 listopada 1882.

L. 13694. (1305 2—3)
Licytacya przymusowa realności l. k. 263/tab. 161 1sze ciało tab. w Brodach Josla, Herscha, Jakóba Wolfgangów i Mojżesza Harmelina własnej, na rzecz funduszu indemnizacyjnego, odbędzie się 15 marca, 12 kwietnia i 10go maja 1883 godzina 11 przed południem w biurze 2.
Cenę szacunkową oraz wywołania 54 złr. 60 ct.
Wadyum 10 prc.
Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg tabularny można w sądzie przejrzeć.
Wrazie niesprzedania wyznaczono do ułożenia ułatwiających warunków termin na 10 maja 1883 godzina 4 po południu, przyczem niestający do większości głosów stających doliczeni będą.
Niewiadomym z życia i miejsca pobytu wierzycielom hipotecznym Abrahamowi Wolfowi Welisch, Perli Schmutzig i Józefowi Kiefus, tudzież po dniu 20 lutego 1881 na hipotekę weszłym, lub którymby uchwała licytacyjna nie mogła być wcześnie doręczoną ustanowiono kuratora adwokata dra Brauna.
C. k. sąd powiatowy
Brody, 23 października 1882.

L. 5980. (1241 2—3)
C. k. sąd delegowany miejski podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w sumie 140 złr 86 ct. z p. n. odbędzie się w tymże sądzie w dniach 16 marca i 16 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 19 w Woźnikach położonej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 12 grudnia 1870 l. 1427 zajętej, na sumę 600 złr. oszacowanej, a z posiadłości l. wyk. hip. 23 dłużników Jana i Anny Gizów własnej, z posiadłości l. w hip. 156 Abrahama Schauzera, z posiadłości l. wyk. 157 Zofii Orkiszowej i z posiadłości l. wyk. hip 158 gminy katastralnej Woźniki, Franciszki Szafranowej własnych składającej się.
Wrazie niesprzedania powyższej realności na pierwszym lub drugim terminie za cenę szacunkową lub wyżej takowej, celem ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 16 kwietnia 1883.
Wadyum wynosi 60 złr.
Wadowice, d. 21 stycznia 1883.

L. 7014. (1230 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Busku podaje niniejszem do publicznej wiadomości, ze na zaspokojenie 16 rat po 21 złr. i resztującej sumy 197 złr. 31 ct. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 9 w Wierzblanach w powiecie Kamioneckim położonej, dłużnika Stefana Czuczmana własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kred. wł. we Lwowie dnia 29 marca, 4 maja i 31 maja 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem pod następującymi warunkami:
1. Za cenę wywołania stawi się sumę 1200 złr aw.
Wadyum 10 prc.
2. Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
3. Akt opisania i oszacowania można przejrzeć w lub w odpisie podnieść w tusądowej registraturze.
Reszta warunków w tusądow. registraturze.
Z c. k. sądu powiatowego
Busk, 30 listopada 1882.

L. 1212 (1381 2—3)
Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 30 marca, 8 maja i 8 czerwca 1883 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 73 w Przybyszówce położonej, wedle wyk. hip. 154 Józefa Szkoły własnej, na rzecz Wolfa Adwokata o 220 złr. w. a. z pn., za cenę szacunkową 2450 złr. aw. lub wyżej tejże.
Wadyum wynosi 245 złr. aw.!
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Rzeszów 25 lutego 1883.

L. 6058. (1423 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Podgórzu przedsięweźmie dnia 28 marca 1883 o godzinie 10tej przed południem, egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 14 w Dębnikach położonej, Charlesa i Freidli małżonków Seymanów własnością będącej, a to na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie.
Cena wywołania wynosi 17600 złr.
Wadyum zaś 1760 złr aw.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.
Podgórze, dnia 31 stycznia 1883.

L. 1601. (1550 3—3)

W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych w latach 1883, 1884 i 1885 na gościńcach państwowych w bialskim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 20 marca 1883 o godzinie 12tej w południe w c. k. Starostwie w Biale, licytacya na podstawie pisemnych ofert. Suma fiskalna robót konserwacyjnych, które mają być wykonane w roku 1883 wynosi:

I. Na trakcie kętskim;		
w sekcyi oświęcimskiej		1.758 złr. 84 ct.
II. Na trakcie krakowskim:		
w sekcyi wadowickiej	1.661 złr. 53½ ct.	
w sekcyi bialskiej	845 złr. 36½ ct.	2.506 złr. 90 ct.
III. Na trakcie nadwiślańskim:		
w sekcyi oświęcimskiej	1.757 złr. 93 ct.	
w sekcyi bialskiej	833 złr. 60 ct.	2.591 złr. 53 ct.
IV. Na trakcie podtatrzańskim:		
w sekcyi gilowickiej	2.655 złr. 38½ ct.	
w sekcyi żywieckiej	428 złr. 21½ ct.	
w sekcyi bialskiej	136 złr. 02½ ct.	3.219 złr. 62½ ct.
V. Na trakcie żywieckim:		
w sekcyi wadowickiej	433 złr. — ct.	
w sekcyi gilowickiej	475 złr. 53 ct.	
w sekcyi żywieckiej	1.873 złr. 80 ct.	2.782 złr. 33 ct.
	Razem	12.859 złr. 22½ ct.

Oferty wniesione być mogą, tak dla pojedyńczych jak i dla wszystkich sekcyj drogowych razem, zatwierdzenie oferty nastąpi jednak w każdym razie według pojedynczych sekcyj, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi. Zastrzeżenie oferentów, że oferta jest konkretalną uważanem będzie za nieważne. Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa, plany, kosztorysy, jak nie mniej ogólne i szczegółowe warunki budowy, mogą być przejrzane w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone w markę stemplową na 50 ct. i wadyum 5 prc. od sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen, nietylko cyframi, ale także i literami, przed oznaczonym terminem, w dniu odbyć się mającej licytacyi, najpóźniej do 12tej godziny w południe wniesione być mają. Oferty nieułożone według przepisów istniejących, lub niepodane w terminie powyżej oznaczonym, nie będą uwzględnione.

Z c k. Namiestnictwa.

WE LWOWIE, dnia 16go lutego 1883.

L. 7710. (1547 3—3)

C. k. sąd powiatowy uhnowski ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 267 zł. 5 ct. przeprowadzi w zabudowaniu sądowem egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lk. 217 reb. 107, 336, 96, 88, 436 w Uhnowie ciała hipotecznego nie stanowiącej, Asafata Zukowskiego własnej, na dniu 28 marca, 7 maja i 4 czerwca 1883 zawsze o godź. 9 z rana, w pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś w trzecim terminie także niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Uhnów, dnia 23 stycznia 1883.

L. 11794. (1522 3—3)

W brodzkim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się celem zaspokojenia funduszu indemnizacyjnego pto 1 zł. 7 ct. w. a z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l k. 397 tab. 265 w Brodach położonej do spadkobierców Małki Lieby Petruszka należącej w trzech terminach 27 marca, 8 maja i 4go czerwca 1883 zawsze o 10 godzinie rano z tem, że takowa przy obu pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej 989 zł. przy trzecim i niżej ceny szacunkowej lecz tylko za taką długi hipoteczne pokrywającą sprzedaną zostanie.

Wadyum 10 prc.

O czem interesentów oraz wszystkich tych, którzyby po dniu 10 października 1881 (jako dniu wydania wyciągu hipotecznego) na realności sprzedać się mającej prawo hipoteki uzyskali, nareszcie wszystkich tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub dalsze zapaść mające z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego kuratora w osobie adw. Dr. Maurycego Brauna z Brodów i niniejszym edyktem się zawiadamia.

Brody, 20 września 1882.

L. 4660. (1143 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 19 kwietnia, 23 maja i dnia 27 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Hłudnie pod l. k. 42 now/94 104 położonej Iwana Wasiunczuka własnej, na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego tj 7 rat pożyczki po 7 zł. 44 kr. w. a. i reszty kapitału 91 zł. 50 kr. w. a. z pn

Cena wywołania 350 złr. w. a, wadyum 35 złr. w. a.

Do ustanowienia przystępniejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 27 czerwca 1883 o godzinie 3 po południu.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków sprzedaży tej realności można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

O tem zawiadamia się tych wierzycieli, którzyby po dniu 30 grudnia 1882 prawo zastawu na powyższej realności nabyli, lub którymby rezolucya sprzedaż tejże dozwalającą a nie została doręczoną, do rąk kuratora p. Konstantego Bobrzyńskiego w Hłudnie.

Dubiecko, dnia 19 stycznia 1883.

L. 6441. (961 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Reginy Piotrowskiej przeciwko Wincentemu i Antoninie Skawińskim o 400 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 2 kwietnia, 7 maja i 11go czerwca 1883 r. każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę 3/4 części realności pod nr. 370 w Wieliczce, ciało hipoteczne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 632 złr. 55 ct, zakład 64 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w t. sąd. registraturze. O czem wszyscy wiadomi wierzyciele do rąk własnych, zaś ci wierzyciele, którymby rezolucya licytacyę rozpisująca doręczoną być nie mogła przed terminem, tudzież masy spadkowe po Teresie Uryś i Annie Kuchno do rąk kuratora p. adw. dr. Trojnalskiego w Krakowie, zaś niewiadomy z życia i miejsca pobytu Franciszek Klemm do rąk kuratora p. Br. Przychockiego c. k. notaryusza w Wieliczce, oraz i przez edykta znwiadomienie otrzymują.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 30 grudnia 1882.

Księgi gruntowe.

L. 339 ks. gr. (1598)

Projekt księgi gruntowej dla gminy Okno jest złożony do powszechnego przejrzenia w c. k. sądzie powiatowym w Horodence.

Termin do wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wyznacza się aż po dzień 16 marca 1883, w którym ewentualnie dalsze dochodzenia prowadzone będą.

C. k. komisya hipoteczna

Kołomyja, 6go marca 1883.

L. 4715. (1599)

Celem założenia wykazów tabularnych dla dóbr Zazy i Łaziska przyległość Rożnowa odbędą się dochodzenia przed komisyą hipoteczną 28 marca 1883 o godzinie 9 rano.

Interesowani mogą wszystko wnieść ku obronie swoich praw.

Nowy Sącz, 27 lutego 1883.

C. k. komisarz hipoteczny.

L. 446 (1409 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla następujących gmin katastralnych:

Stobierna, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie;

Chwałowice, Żabno, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Ciężkowice, Góry Luszowskie, Luszowice i Trzebionka, w okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie;

Zimnawódka i Pławna, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Bieliczna, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Sietnica, Mszanka, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Radgoszcz, Odporyszów, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy;

Będziemyśl, Wiercany, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Góra motyczna, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Meszna Opacka, Joniny, Lubinka, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Niepla, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle położonych; według ustawy krajowej z 20 marca 1874, l. 29 Dzien. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe poczynając od dnia 15 marca 1883, uważane będą, a od tegoż dnia dnia wolno takowe przeglądnąć w sądzie powiatowym w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyzej wymienionych ksiąg gruntowych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona najdalej do dnia 15 kwietnia 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 11 stycznia 1883.

L. 21899. (1236 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych następujących:

Stryszów, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Dobczyce, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Wietrzychowice i Miechowice małe, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie;

Janowice, Krzyszkowice, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Cholerzyn, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Niewiarów I część z miejscowością Swidówka;

Niewiarów II część z miejscowościami Jaroszówka i Podgrodzie, w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach;

Zawadka, Gruszowiec, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Białawoda, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Juraszowa I część, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączn:

Bińczarowa, Banica, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Nowawieś, Gwoździanka, Niebylec, w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

Brzezówka, Błędowa, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Gać, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Sobów, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu położonych; według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe, poczynając od dnia 1 marca 1883 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w tych sądach powiatowych, w których okręgu dotyczące gminy katastralne są położone, jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą grutową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona najdalej do dnia 1go kwietnia 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi, przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani tez w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce ktorych nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 30 grudnia 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 212. (1049 3—3)

C. k. sąd powiatowy ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Sulatyckiego z Berezowa wyżnego w sprawie egzekucyjnej Mendla Fingerla przeciw pierwszemu pto 150 zł. Wasyla Sulatyckiego Jurkow z Berezowa wyżnego, kuratorem ad actum i poleca mu, aby swego kuratora sumiennie i gorliwie zastępował.

Peczeniżyn, 24 stycznia 1883.

L. 9294. (1015 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radziechowie zawiadamia niewiadomych spadkobierców śp. Józefa Zieńkowskiego, byłego kasyera towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie, zmarłego dnia 19 października 1882 w Radziechowie bez rozporządzenia ostatniej woli, a mianowicie Edwarda Zieńkowskiego, Władysława Zieńkowskiego i Felicyę z Zieńkowskich Schuch, że po ich bracie Józefie Zieńkowskim postępowanie spadkowe jest w toku a oraz wzywa ich, aby w ciągu roku do spadku swe oświadczenie wnieśli, inaczej bowiem sąd tutejszy po myśli § 131 ust. z 9 sierpnia 1854 l. 208 dz. p. p. sobie postąpi

Oraz zawiadamia się ich, że dla nich kuratora w osobie Juliusza Brandta z Radziechowa ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów, 12 sierpnia 1882.

L. 8950. (1042 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Busku podaje do wiadomości, iż dnia 31 grudnia 1872 zmarł Meindel Halpern w Busku, nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd ten nie ma wiadomości, które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu wykazując oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasowem Hersch Sigal w Busku kuratorem ustanowiony został, przeprowadzonym będzie z tymi, którzy się oświadczą i z kuratorem.

Z c. k. sądu powiatowego

Busk, dnia 31 grudnia 1882.

L. 5082. (1160 1—3)

Ck. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż dnia 25 maja 1882 umarł Tomasz Bodzioch, właściciel gospodarstwa w Zamościu przy Wojniczu zamieszkały, ze stanu włościańskiego pochodzący, od przeszło 30 lat w dobrach śp. Władysława Dąmbskiego, początkowo jako sługa dworski, a następnie jako rządca ekonomiczny pozostający, przeszło 66 lat liczący, w stanie bezżennym z pozostawieniem testamentu z 25 maja 1882, w którym uniwersalnym sukcesorem swego majątku ustanowił najbliższego swego krewnego z linii ojczystej płci męzkiej, wiekiem najstarszego, nazwiskiem „Bodzioch“ tudzież oprócz innych zapisów przeznaczył 6000 zł. na legata po 500 złr. dla swoich krewnych, których wszakże, ani z nazwiska nie wskazał, ani też ogólnej liczby tychże nie podał.

Wzywa się zatem tak niewiadomego dziedzica, jak i w ogóle krewnych śp. Tomasza Bodziocha, iżby się w przeciągu roku jednego w tut. sądzie zgłosili, stopień pokrewieństwa z śp. Tomaszem Bodziochem dowodnie wykazali, a nadto dziedzic oświadczenie przyjęcia spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek pertraktowanym będzie z tymi spadkobiercami ustawniczymi, którzy się do spadku oświadczą i tymże w miarę ich praw przyznanym zostanie.

Wojnicz, 30 grudnia 1882.

L. 4500. (1138 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że Samuel Fischer wytoczył na dniu 14 czerwca 1881 do l. 26635 spadkobiercom Antoniego Górskiego spór o uznanie jego prawa własności do realności pod l. 376³/₄ i intabulowanie go za właściciela tejże realności i że z tego powodu ustanowiono wobec okoliczności, że współpozwana Katarzyna z Górskich Rykowa i Maryanna Górska z życia i miejsca pobytu, tudzież ich spadkobiercy z imienia, życia i miejsca pobytu nie są znane, dla tychże współpozwanych i ich spadkobierców na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. dra Skowrońskiego ze substytucyą adw. dra Skałkowskiego.

Wzywa się przeto obie te współpozwane i ich spadkobierców, aby albo osobiście w należytym czasie się jawiły, albo potrzebne dokumenta ustanowionemu kuratorowi dostarczyły, lub też w końcu innego zastępcę ustanowiły i o tem sądowi doniosły w przeciwnym bowiem razie skutki z zaniedbania wynikłe same sobie będą musiały przypisać.

Lwów, dnia 10 lutego 1883.

L. 5340. (1555 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 22 listopada 1870 l. 59908 wniosły Adela Rzepińska i Magdalena Knihinicka przeciw Maryannie Dębickiej i Magdalenie Knihinickiej pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności l. 490¹/₄ pozycyi dom. 24 pag. 300 n. 6 on. Instr. pag. 86 n. 33 on. na który to pozew wskutek prośby obecnych właścicieli tej realności l. 490¹/₄ Wojciecha Rutkowskiego i Stanisława Niemczynowskiego, którzy w imieniu Adeli Rzepińskiej i Katarzyny Kalicińskiej, jako powodowie wstąpili, wyznaczonono do ustnej rozprawy termin na dzień 3 kwietnia 1883 godzinę 11 przed południem, w sali rozpraw sądu tutejszego.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Maryanny Dębickiej i Magdaleny Knihinickiej nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Nurkowski kuratorem a tegoż zastępca adw. dr. Jekeles mianowany.

Wzywa się zatem Maryannę Dębicką i Magdalenę Knihinicką, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyły lub też innego zastępcę sobie obrały i tegoż sądowi wymieniły, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe same sobie przypiszą.

Lwów, dnia 24 lutego 1883.

L. 28602. (1404 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Teklę z Grabaniów Popławską i Antoniego Penthera, względnie ich z nazwiska, życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że Berl Segal i Leon Brokl przeciw nim tudzież przeciw Katarzynie z Broklów Strzemeckiej pozew de praes. 31 grudnia 1882 l. 28602 o uznanie pretensyi 1375 mon. konw. w stanie biernym realności pod l. k. 5 miasto w Drohobyczu n. 9 on. zaintabulowanej, za zadawnioną i do ekstabulacyi sposobną, tudzież że rzeczonym z życia i miejsca pobytu nieznanym pozwanym ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Wohllernera w Drohobyczu zamieszkałego, któremu dotyczące rubra pozwu udzielono.

Do rozprawy wedle postępowania ustnego wyznaczono termin na dzień 10go kwietnia 1883 godzinę 9 rano w B. N. 6.

Poleca się zatem powyżej wspomnionym ze życia i miejsca pobytu nieznanym pozwanym, ażeby w tut. sądzie wcześnie się zgłosili, sobie w rzeczonej sprawie wspólnego pełnomocnika ustanowili lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, inaczej bowiem złe skutki ztąd powstać mogące, sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 2go stycznia 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 16. (1613)

Ruch stowarzyszeń.

Na Walnem Zgromadzeniu członków Igo galic. Stowarzyszenia głuchoniemych „Nadzieja“ we Lwowie odbytem dnia 4go marca 1883 złożyli:

Przewielebny ks. prałat Jurkowski 25 zł. i ks. Kanonik Turzański 5 zł. w. a. za co uiech przyjmą tak Ci tu wymienieni, jakoteż wszyscy dotychczasowi dobroczyńcy a w szczególności Wysoki Sejm za łaskawą subwencyę 200 zł. w. a. od Wydziału Stowarzyszenia głuchoniemych w imieniu tych nieszczęśliwców najserdeczniejsze podziękowania.

Prezes Stowarzyszenia p. Zellinger oficyał namiestnictwa, głuchoniemy, w przemowie swej oddanej w znakach mimicznych wspomniał, iż 7my rok dobiega od czasu założenia Stowarzyszenia głuchoniemych dnia 7go lipca 1876 i że tegoż dalsze istnienie jest o tyle zapewnionem, o ile majątek się z każdym rokiem wzmaga.

Z końcem r. 1882 zarodowy majątek Stowarzyszenia wynosił 4489 zł. 23 ct. w. a. Członków zaś liczy: 10 założycieli, 50 członków honorowych, 46 dobroczyńców i 40 zwyczajnych.

Prezes p. Zellinger wzywa wszystkich tych głuchoniemych, co jeszcze nie są członkami tego Stowarzyszenia, aby przystępowali czem rychlej i jak najwięcej, aby w wypadkach słabości, niezdolności do pracy lub jakiegolwiekbądź nieszczęścia mieli zabezpieczony ratunek. To upomnienie odnosi się także do ich rodziców i opiekunów, aby dobrą radę wzięli sobie do serca.

W dalszej swej przemowie naznacza p. Zellinger, iż będąc w r. 1881 na 5tym kongresie głuchoniemych w Pradze, gdzie do 200 członków także i zagranicznych się zgromadziło, zaznajomił się i z niektorymi w korespondencyi zostaje, jak: Fürstenberg z Berlina, Berthier z Paryża, Wilczek z Pragi, Rach z Lipska, Borg ze Sztokholmu, Toifl z Wiednia, de Weiss z Turynu, Tischbach z Berna (w Szwajcaryi), Marzanoca z Chrystianii, Cabogen z Londynu, Loew z Nowego Jorku, Friedberg z Wrocławia. Wszyscy ci są bądź to profesorami, literatami, urzędnikami, redaktorami, fabrykantami i t. p Tu w Galicyi powiada p. Zellinger, zdaje się być on jedynym między intelegencyą, co piastuje posadę urzędnika państwowego.

W Europie i Ameryce wylicza 67 Stowarzyszeń głuchoniemych, a do 300 Zakładów wychowawczych. W Pradze jest 4 Zakładów głuchoniemych, we Wiedniu 3. Tu narzuca się pytanie, czemu na całą Galicyę, gdzie 7.500 jest głuchoniemych, tylko jeden zakład we Lwowie istnieje.

Po nadanem absolutoryum ustępującemu Wydziałowi, wybrano na r. 1883 jako zastępcę prezesa p. Rebelowskiego gł. n. skarbnika p. Jaklitscha gł. n. kontrolora p. Jabłońskiego, sekretarza p. Swierczyńskiego, tłumacza p. Kolesińskiego; na wydziałowych zaś p. p. Łozińskiego, Cicimirskiego, Dytrycha i Weitza.

Kierunek rozwoju umysłowego pozostaje nadal wspieranym i utrzymywanym przez Wielebnego ks. karmelitę Ludwika Zielińskiego, za którato pracę udzielaną bezinteresownie i z poświęceniem prawdziwie chrześciańskiem należy mu się zupełne uznanie.

Właśnie gdy to piszemy, nadesłano do Stowarzyszenia następujące datki:

Od Jego Ekscelencyi Najprzewielebniejszego ks. Arcybiskupa obrz. łać 10 zł. Od Najprzewielebniejszego ks. Arcybiskupa obrz. orm. 5 zł. Od Przewielebnego ks. kanonika Kaliniewicza w Trembowli 5 zł Od Wielebnego ks. proboszcza Wesołowskiego z Gołogór 3 zł.

(1616)

Zaproszenie

W myśl §. 35 statutu, zapraszamy P. T. członków stowarz. naszego na

Walne Zgromadzenie

odbyć się mające dnia 18 marca 1883 o godz. 4 po południu we własnej lokalności.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi za r. 1882.
2. Sprawozdanie Radv zawiadowczej i wnioski o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1882.
3. Wniosek Rady zawiadowczej względem podziału zysku.
4. Wybór jednego członka Rady zawiadowczej i Prezesa tejże Rady, w myśl §. 21 statutu.
5. Wnioski członków.

Rada zawiadowcza kasy zaliczkowej w Maryampolu, stow. zarej. z nieogr. poręką.

W Maryampolu, d. 7 marca 1883.

Edward Festenburg prezes. **M. Wesołowski** sekretarz.

Zl. 90. (1615)

Kundmachung.

Da die am 5 März 1883, einberufene General-Versamlung der Mitglieder unseres Vereines nicht zu Stande gekommen ist, so werden sämtliche Mitglieder unseres Vereines zur Theilnahme an der am 18 März 1883 um 4 Uhr N. M. im unserer Directionskanzelei stattfindende neuerliche General-Versamlung zur Verhandlung derselben Tagesordnung (§. 32 Gen. Ges.) höflichst eingeladen.

Tagesordnung.

I. Zusammensetzung und Wahl des Aufsichtsrathes (§§. 21 22) der Statuten.

II. Entgegennahme der Vorgelegten Jahresrechnung pro. 1882. Ertheilung des Absolutorium an den Vorstand, und Vertheilung der Gewinnste (§. 37) lit. h. i der Statuten.

III. Ergänzung der §§. 19 37 der Statuten, und Aenderung der Firma.

IV. Neuwahl der ausgeschiedenen Stallvertreter der Vorstandes, und allfällige Anträge des Mitglieder.

Der Aufsichtsrath der Vorschuss-Casse „Gegenseitige Hilfe“ in Belz, registrirte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung

Belz, am 5 März 1883.

Salamon Steinfeld vice Präsident. **Schulim Heilman** vice Schriftführer. **Ignacy Zdrassyl** m. p. przewodniczący. **Felicyan Milerowicz** m. p. sekretarz.

L. 417. (1559 1—3)

Koncesya.

Odnośnie do rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 4go października 1881 l. 21302 udzielam na podstawie upoważnienia wysokiego c. k. Namiestnictwa z 19go października 1881 l. 55627 niniejszem gminie miasta Nowego Sącza koncesyę na cztery jarmarki każdego roku, w miejsce dawniej odbywanych, jednak nie koncesyonowanych 12 jarmarków, z których dwa mają trwać po dwa dni, mianowicie: na wiosnę w pierwszą środę i czwartek po dniu 19 marca, i na jesień w pierwszą środę i czwartek miesiąca września, a na które także i konie na handel dopuszczone będą, zaś drugie dwa tylko po jednym dniu trwać mają i odbywać się będą w pierwszy wtorek miesiąca stycznia i w pierwszy wtorek miesiąca lipca, a na takowych handel koni wykluczonym zostaje.

Nowy Sącz, dnia 18go stycznia 1883.

C. k. starosta

Zborowski w. r.

(1614)

Ogłoszenie.

Rada nadzorcza BANKU zaliczkowego w Stanisławowie,

Stowarzyszenia zarejestr. z nieogran. poręką, zwołuje zwyczajne

Ogólne Zgromadzenie

członków na dzień **18 marca 1883** r. (w Niedzielę), które się odbędzie w sali kasyna mieszczańskiego od godz. 4tej po południu począwszy.

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie z zamknięcia rachunków za rok 1882gi i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum (§. 43 g. stat).
2. Podział czystego zysku wykazanego w sumie 5.996 fl. 16 ct. (§. 62 stat).
3. Wybór 10 członków Rady nadzorczej; (§. 21 stat).
4. Wnioski członków, które mogą być stawiane celem bliższego zbadania.

Uwaga. Celem skonstatowania ilości głosów i uprawnienia do głosowania, zechcą pp. członkowie przy wstępie do sali obrad okazać książeczkę udziałową. Nie-członkowie nie mają wstępu, chyba tylko na osobne zaproszenie.

Stanisławów, dnia 6 marca 1883.

L. 978. (872 3—3)

Obwieszczenie.

Magistrat miasta Tarnowa podaje niniejszem do wiadomości. że w Tarnowie w dniu 19 marca b. r. odbędzie się przywrócony nazad stary jarmark na konie najszlachetniejszej rasy, zaś w dniu 28 kwietnia jarmark krajowy, na którym również oprócz koni doborowych, przedsięwziętym będzie zakupno remont dla c. k. Armii ogierów na stadniki rządowe i premiowanie państwowe przedstawionych koni.

Tarnów, 1 lutego 1883.

L. 1553. (1486 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Przy odbytem na dniu 1go marca 1883 r. w przytomności c. k. notaryusza XItem wylosowaniu obligów pierwszorzędnych Iej emissyi i Vtem wylosowaniu obligów pierwszorzędnych IIej emissyi Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej wyciągnięte zostały następujące jedną seryą objęte numera a mianowicie:

Z obligów pierwszorzędnych Iej emissyi numera od 65501 do 65661 włącznie t. j. 161 sztuk a z obligów pierwszorzędnych IIej emissyi numera od 15053 do 15112 włącznie t. j. 60 sztuk.

Imienna wartość tych wylosowanych obligów pierwszorzędnych Iszej emissyi zostanie spłaconą począwszy od dnia 1go września 1883 r. a obligów pierwszorzędnych IIej emissyi począwszy od 1go lipca 1883 r. za złożeniem oryginalnych obligów i wszystkich do nich należących po tym dniu płatnych kuponów.

Z dniem 1go września a względnie 1go lipca 1883 r. ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie wyż wymienionych obligów Iej a względnie IIej emissyi, dla tego też wartość kuponów po tym dniu płatnych, któreby od obligów odcięte były, od kapitału spłacić się mającego potrącone zostaną.

Następujące przy losowaniach w roku 1873—1882 r. wyciągnięte obligi pierwszorzędne Iej emissyi do 31 grudnia 1882 r. jeszcze nie zostały spłacone a mianowicie:

Z Igo losowania, dnia 1go marca 1873 r. odbytego 1 sztuka:
Numer 79596.

Z IIgo losowania, dnia 2go marca 1874 r. odbytego 4 sztuki:
Numera 1060 i 1101—1103.

Z IIIgo losowania, dnia 1go marca 1875 r. odbytego 3 sztuki:
„ 63016, 63020 i 63021.

Z IVgo losowania, dnia 1go marca 1876 r. odbytego 4 sztuki:
„ 78024, 78051, 78073 i 78075.

Z Vgo losowania, dnia 1go marca 1877 r. odbytego 8 sztuk:
„ 87074, 87107, 87108 i 87114—87118.

Z VIgo losowania, dnia 1go marca 1878 r. odbytego 2 sztuki:
„ 4518 i 4519.

Z VIIgo losowania, dnia 1go marca 1879 r. odbytego 2 sztuki:
„ 83117 i 83118.

Z VIIIgo losowania, dnia 1go marca 1880 r. odbytego 14 sztuk:
„ 18012—18015, 18045—18048, 18051, 18052. 18062, 18063, 18067 i 18068.

Z IXgo losowania, dnia 1go marca 1881 r. odbytego 18 sztuk:
„ 56527, 56528, 56541, 56549, 56562, 56563, 56596, 56625 i 56637—56646.

Z Xgo losowania, dnia 1go marca 1882 r. odbytego 56 sztuk:
„ 21003, 21006—21015, 21022, 21033—21035, 21041, 21042, 21047, 21055—21058, 21061, 21071—21074, 21076, 21077, 21080, 21086—21091, 21096—21098, 21100, 21103, 21105, 21106, 21108, 21116—21118, 21120, 21128, 21129—21132, 21138, 21139, 21140.

Obligi pierwszorzędne IIgiej emissyi, przy I, II, III i IVtem losowaniu wyciągnięte, są wszystkie już spłacone.

Wiedeń, dnia 1go marca 1883 r.

Od Rady zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie opłacony).

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl."